

ROK LIII Nr 13 087 (457)

NOWY DZIENNIK \$3.00



18

POLONIA

Jesienią 2023 roku Chór Dziecięcy Polonia przedstawił pomysł zbudowania pierwszej w historii Orkiestry, która będzie otwierać Paradę Pułaskiego. Jak się okazało, takiej orkiestry nigdy wcześniej nie było. Pomysł udało się zrealizować i dzięki temu powstała pierwsza w historii Polonijna Orkiestra Młodzieżowa - Polonia, złożona głównie z chórzystów.

16-17

POLONIA

To było wielkie spotkanie turystów, podróżników i odkrywców z całej metropolii nowojorskiej, a także z innych stanów USA. Podróżnicze Andrzejki odbyły się w Polskim Domu Cracovia Manor w Wallington, NJ w sobotę, 30 listopada, a więc w dniu, kiedy Andrzejki obchodzą swoje imieniny. Miały swój niezwykły, niepowtarzalny klimat.

35

SPORT

Paweł Wąsek zajął jedenaste miejsce zarówno w sobotnim, jak i niedzielnym konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Wiśle Malince. Z wygranych na obiekcie im. Adama Małysza cieszyli się Austriak Daniel Tschofenig (po raz pierwszy w karierze) i Niemiec Pius Paschke (po raz trzeci w tym sezonie).

SATURDAY, DECEMBER 14 - FRIDAY, DECEMBER 20, 2024 49/2024

nowy dziennik

POLISH WEEKLY

SINCE 1971

50 lat

z Polonią amerykańską



facebook.com/nowydziennik



https://www.instagram.com/dziennikcom/

DELIVERED TO THE POST OFFICE AS PERIODICALS CLASS MAIL ON TUESDAY, DECEMBER 10, 2024

12-13

SYMBOLICZNY POWRÓT PADDY'EGO DO NOWEGO JORKU



FOTO: WOJTEK KUBIK

FOTO: WOJTEK MASŁANKA/NDZ

Kate Liu, Liana Paniyeva oraz Kamil Pacholec swoją grą urzekli nowojorską publiczność. Ich występ odbył się w ramach koncertu "Paderewski returns to New York", który był nie tylko symbolicznym powrotem Ignacego Jana Paderewskiego do Wielkiego Jabłka, ale również zainaugurował kolejne wydarzenia - festiwal i konkurs pianistyczny - dedykowane temu polskiemu artyście.

Złóż życzenia świąteczne na łamach **Nowego Dziennika**
- wyślij info na advertising@dziennik.com

SPOTKANIE OPŁATKOWE POLSKO-SŁOWIAŃSKIEJ FEDERALNEJ UNII KREDYTOWEJ



Prezes i Dyrektor wykonawczy PSFCU Bogdan Chmielewski (pierwszy z prawej) oraz przewodniczący Rady Dyrektorów tej instytucji Krzysztof Matyszczak (pierwszy z lewej) wraz z ambasadorem RP przy ONZ Krzysztofem Szczerskim (drugi z prawej) i konsulem generalnym Mateuszem Sakowiczem

"Zdrowych, radosnych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia i samych finansowych sukcesów w Nowym Roku, bo wiem, że wasze sukcesy przelożą się na nasz sukces" - to życzenia skierowane do Polonii przez prezesa i dyrektora wykonawczego Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej Bogdana Chmielewskiego podczas spotkania opłatkowego jakie miało miejsce w Nowym Jorku. Uświetnił je świąteczny recital Halinki Młynkovej.

Wieloletnią tradycją stały się spotkania Rady Dyrektorów i pracowników PSFCU z członkami tej instytucji finansowej oraz przedstawicielami różnych polonijnych organizacji. Jedno z nich odbyło się 5 grudnia w sali bankietowej Princess Manor na Greenpoint. Dwa inne miały miejsce w Garfield, NJ (3 grudnia) oraz w Chicago, IL (7 grudnia). Spotkania te były formą podziękowania członkom PSFCU za sukces tej instytucji, który od wielu lat ciągle się powiększa.

Czytaj więcej - s. 8-11



WYPADKI W PRACY, NA BUDOWIE I WSZYSTKIE INNE

WORKER'S COMPENSATION I ODSZKODOWANIA

SPRAWY ODSZKODWAŃ
ZA CHOROBY ODDECHOWE, RAK, ZWIĄZANE Z 9/11- WTC

BEZPŁATNA KONSULTACJA:
718-389-0450 · 973-303-0498 (24 h)

MECENAS ANDRZEJ KAMIŃSKI, ESQ. • 110 GREENPOINT AVE • BROOKLYN, NY 11222

KALENDARIUM

GRUDZIEŃ	GRUDZIEŃ	GRUDZIEŃ	GRUDZIEŃ	GRUDZIEŃ	GRUDZIEŃ	GRUDZIEŃ
14 SOBOTA ▶ 4 C (39 F) Noemi, Teodor 349. dzień roku STRZELEC	15 NIEDZIELA ▶ 8 C (46 F) Nina, Antoni 350. dzień roku STRZELEC	16 PONIEDZIAŁEK ▶ 9 C (48 F) Alina, Sebastian 351. dzień roku STRZELEC	17 WTOREK ▶ 10 C (50 F) Olimpia, Łukasz 352. dzień roku STRZELEC	18 ŚRODA ▶ 8 C (46 F) Zofia, Miłosław 353. dzień roku STRZELEC	19 CZWARTEK ▶ 8 C (46 F) Bogumiła, Grzegorz 354. dzień roku STRZELEC	20 PIĄTEK ▶ 7 C (45 F) Dagmara, Eugeniusz 355. dzień roku STRZELEC
1911 ROALD AMUNDSEN ZDOBYŁ BIEGUN POŁUDNIOWY	37 URODZIŁ SIĘ RZYMSKI CESARZ NERON	1922 GABRIEL NARUTOWICZ ZOSTAŁ ZASTRZELONY	1955 ZAŁOŻONO TOTALIZATOR SPORTOWY	1988 POWSTAŁ KOMITET OBYWATELSKI „SOLIDARNOŚĆ”	1843 UKAZAŁA SIĘ „OPOWIEŚĆ WIGILIJNA” DICKENSA	1919 ZAŁOŻONO POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

Upadł reżim Baszara al-Asada w Syrii

TEMPO, W JAKIM REBELIANCI ZAJĘLI DAMASZEK, ZASKOCZYŁO NIE TYLKO WIĘKSZOŚĆ OBSERWATORÓW, ALE RÓWNIEŻ AMERYKAŃSKI WYWIAD - ZAUWAŻA DZIENNIK "NEW YORK TIMES". Z KOLEI FOXNEWS ZACYTOWAŁ REPUBLIKAŃSKIEGO KONGRESMENA, KTÓRY PORÓWNAŁ UCIECZKĘ ASADA Z SYRII DO UPADKU MURU BERLIŃSKIEGO.

Jeszcze w piątek 6 grudnia wieczorem wyższy rangą urzędnicy amerykańscy uważali, że w obliczu ofensywy wojsk rebelianckich Baszar al-Asad ma mniej więcej 50 proc. szans, by utrzymać się przy władzy - napisał "New York Times" David Sanger. Zaznaczył, że Waszyngton nie wykluczał w tym wypadku, że Asad sięgnie po broń chemiczną, której już wcześniej użył wobec obywateli swego kraju.

W opinii publicyści "NYT", władze USA będą musiały w odniesieniu do Syrii stawić czoła dwóm kwestiom: pierwsza z nich, to dalsza ewentualna współpraca rebeliantów z Iranem i Rosją, z którymi zażyłe kontakty utrzymywał Asad; druga kwestia, to postawa nowej amerykańskiej administracji wobec władz Iranu. Komentator przypomniał, że w 2020 r. Teheran wznowił swój program nuklearny i dziś jest bliżej broni atomowej, niż kiedykolwiek w ostatnich 20 latach.

Sanger przywołał słowa prezydenta elekta Donalda Trumpa, który podkreślił, że najlepszą strategią dla USA jest trzymać się z daleka od konfliktu w Syrii. "Raczej nie będzie miał takiego luksusu. Stany Zjednoczone mają już 900 żołnierzy we wschodniej Syrii, którzy polują na siły IS (Państwa Islamskiego - PAP). I choć w pierwszej kadencji Trump chciał się stamtąd wycofać, to doradcy wojskowi przekonali go, że wycofanie się wojsk USA z syryjskiej bazy może sparaliżować wysiłki, zmierzające do powstrzymania i pokonania IS"



FOTO: PAPER/HASAN BELAL

Eksperci na całym świecie zastanawiają się, jak w przyszłości będzie wyglądała Syria

- napisał publicysta nowojorskiego dziennika.

Portal FoxNews cytuje natomiast jednego z kongresmenów Partii Republikańskiej Joe Wilsona, który porównał ucieczkę Asada z Damaszku do upadku muru berlińskiego 9 listopada 1989 roku. "To bardzo ważne. To odpowiednik muru berlińskiego, który wywołał efekt domina w dziesiątkach krajów - stały się wolne po 50 latach okupacji i totalitarnej kontroli" - powiedział członek Izby Reprezentantów z Karoliny Południowej.

W opinii Wilsona, do sukcesu syryjskich rebeliantów przyczyniły

się osiągnięcia Izraela w osłabianiu Iranu i jego sojuszników w regionie, a także wojna Ukrainy z Rosją. "Będzie to miało dramatyczny wpływ na zdolność zbrodniarza wojennego Putina do dalszego egzekwowania swoich zamiarów" - stwierdził Wilson.

W niedzielnym wystąpieniu prezydent USA Joe Biden zapowiedział, że w razie jakiegokolwiek zagrożenia ze strony Syrii już po obaleniu Asada Waszyngton będzie wspierał kraje sąsiadujące z Syrią, jak Jordania, Liban, Irak i Izrael.

"Reżim Asada nareszcie upadł. Ten reżim brutalnie traktował,

torturował i zabił dosłownie setki tysięcy niewinnych Syryjczyków. Upadek reżimu jest fundamentalnym aktem sprawiedliwości. To moment historycznej okazji dla długo cierpiącego narodu Syrii, aby zbudować lepszą przyszłość dla swojego kraju" - oznajmił prezydent USA Joe Biden w przemówieniu w Białym Domu. Prezydent USA zastrzegł, że ze zmianą władzy wiąże się "znaczące ryzyko i niepewność", biorąc pod uwagę że niektóre grupy rebeliantów mają "własną przeszłość terroryzmu i nadużyć praw człowieka". Zadeklarował jednak, że USA "zrobią cokolwiek jest moż-

liwe", by wesprzeć Syryjczyków w budowie nowej przyszłości, w tym poprzez pomoc humanitarną. Zapowiedział też, że wojska USA przebywające w Syrii na misji walki z Państwem Islamskim pozostaną tam, by zapewnić, że terroryści nie wykorzystają okazji do odrodzenia działalności. Poinformował, że w niedzielę 8 grudnia siły USA przeprowadziły szereg uderzeń na obozy i miejsca związane z tą grupą.

Biden zaznaczył, że upadek reżimu Asada był wynikiem słabości jego głównych sojuszników - Iranu, Hezbollahu i Rosji. Podkreślił, że stało się tak również dzięki wsparciu jego administracji dla działań Izraela przeciwko Iranowi i jego pomocnikom w Syrii i Libanie.

Prezydent zapowiedział, że USA będą wspierać też sąsiadów Syrii, w tym Jordanię, Liban, Irak i Izrael, chroniąc ich przed jakimkolwiek zagrożeniem z Syrii w fazie przejściowej.

"To najlepsza okazja od pokoleń dla Syryjczyków do wykucia własnej przyszłości. Jest to również okazja - choć daleka od pewności - dla powstania bezpieczniejszego i lepiej prosperującego Bliskiego Wschodu, gdzie nasi przyjaciele są bezpieczni, a nasi wrogowie są powstrzymani" - stwierdził Biden. Przestrzegł też grupy syryjskiej opozycji przed zmarnowaniem tej szansy. Baszar al-Asad, który uciekł z kraju, wraz z rodziną otrzymał azyl polityczny od władz rosyjskich.

PIU/MAL (PAP)

nowy dziennik

POLISH WEEKLY

Published by Outwater Media Group



nd
POLISH WEEKLY

facebook.com/nowydziennik

https://www.instagram.com/dziennikcom/

OUTWATER MEDIA GROUP, PUBLISHER

EDITORS / REPORTERS

Jolanta Wysocka: Honorary editor-in-chief

Kacper Rogacin: Editor in Chief

Wojciech Maślanka: Editor

Anna Arciszewska: Editor

Elżbieta Popławska: Correspondent Long Island, NY

Jerzy Gieruszczak: Sports Editor

Zosia Żeleska-Bobrowski: Photographer

ADVERTISING & MARKETING

advertising@dziennik.com

Tel: 212-594-2266

MAIN OFFICE

Editorial, Advertising & Business Offices

10 Schindler Road, Clark, NJ 07066

Business hours:

Mon. - Fr. 9 am - 2 pm

Tel: 212-594-2266

www.dziennik.com

© 2016, Outwater Media Group, LLC
Periodicals postage paid at Newark, NJ
and Additional Offices.

POST MASTER:

Send address changes to: „Nowy Dziennik”

10 Schindler Road, Clark, NJ 07066

Rafał Łuczak: Graphic Designer

SUBSCRIPTION & DISTRIBUTION:

Tel: 212-594-2266

E-mail: prenumerata@dziennik.com

PRENUMERATA

WERSJI PAPIEROWEJ (USA)

ROCZNA (52 wydania):

\$120

1/2 ROKU (26 wydań):

\$75

KWARTALNA (13 wydań):

\$60

RENUMERATA

WERSJI ELEKTRONICZNEJ

(PDF - cały świat)

Wysyłamy na wskazany adres e-mail
link do pobrania wersji w PDF.

ROCZNA (52 wydania):

\$50

1/2 ROKU (26 wydań):

\$30

KWARTALNA (13 wydań):

\$20

Nowy Dziennik

USPS: 399-260, ISSN: 1064-8402

Published weekly by Outwater Media Group, LLC

W TE ŚWIĘTA PODARUJ SOBIE COŚ WYJĄTKOWEGO

KUPOJ WIĘCEJ, ZAPŁAĆ MNIEJ!

**SKORZYSTAJ Z 0% APR
PRZEZ 15 MIESIĘCY
NA ZAKUPACH
I PRZENIESIENIU
ZADŁUŻENIA NA KARTĘ
KREDYTOWĄ PSFCU**

**ŚWIĘTUJ Z NAMI
BEZ DODATKOWYCH
KOSZTÓW.**



1.855.PSFCU.4U (1.855.773.2848)

www.psfcu.com | www.NaszaUnia.com

Promocja trwa od 15 listopada 2024 r. do 15 lutego 2025 r. i dotyczy zakupów i przelewów zadłużenia dokonanych w okresie trwania promocji. Oferta ważna dla kwalifikujących się posiadaczy kart kredytowych z minimalną oceną zdolności kredytowej 710 punktów lub wyższą. Minimalna kwota przeniesionego zadłużenia wynosi \$500 i musi pochodzić z karty innej instytucji finansowej. Opłata za przeniesione zadłużenie wynosi 3% od przenoszonej kwoty. Zadłużenie musi zostać przeniesione w czasie 60-ciu dni od daty otwarcia konta. Promocyjne APR będzie obowiązywać od daty pierwszego kwalifikującego się przelewu przez kolejne 15 miesięcy. Biznesowe karty kredytowe oraz karty z zabezpieczeniem są wyłączone z promocji. Obowiązuje limit jednej oferty na Członka. Inne ograniczenia mogą obowiązywać.

Your savings federally insured to at least \$250,000
and backed by the full faith and credit of the United States Government
NCUA
National Credit Union Administration, a U.S. Government Agency



PSFCU is an Equal Opportunity Lender.

POLSKA

POLSKA NA WODNYM DEFICYCIE.

Od lat coraz dłuższe susze i rekordowo niskie stany rzek

POLSKA MA TRZYKROTNIE MNIJ ODNAWIALNYCH ZASOBÓW WODY NIŻ INNE KRAJE UNII EUROPEJSKIEJ – POWIEDZIAŁ PAP HYDROLOG PROF. PAWEŁ ROWIŃSKI. W ZWIĄZKU ZE ZMIANAMI KLIMATU WYDŁUŻAJĄ SIĘ OKRESY BEZDESZCZOWE. SUSZE JEDNAK NIE WYKLUCZAJĄ POWODZI.

W poniedziałek 9 grudnia ukazał się raport ONZ, z którego wynika, że w ciągu ostatnich trzech dekad ponad trzy czwarte powierzchni Ziemi (77 proc.) stało się bardziej suche. We wspomnianym czasie tereny suche powiększyły się o około 4,3 miliona km² – to obszar niemal o jedną trzecią większy niż powierzchnia Indii. Prognozy wskazują, że tereny suche będą się dalej rozszerzać, a konsekwencje obejmują degradację gleby, ubóstwo i migracje. Do końca stulecia problemy te mogą dotknąć do 5 miliardów ludzi. Jak na tle świata, pod względem dostępności wody, wygląda Polska?

"Mamy trzykrotnie mniej odnawialnych zasobów wody na osobę niż inne państwa europejskie. A wody będzie u nas coraz mniej. Wszystkie scenariusze to pokazują" – powiedział w rozmowie z PAP hydrolog, prof. Paweł Rowiński z Instytutu Geofizyki PAN. Jest on szefem Komitetu Nauk o Wodzie i Gospodarki Wodnej przy Prezydium PAN. Badacz dodał, że susze oczywiście występowały już w Polsce dawniej. "Ale w latach 80. XX w. były w Polsce raz na pięć lat. Teraz – niemal co roku" – podsumował.

"Rzeki są bardzo dobrym wskaźnikiem tego, ile wody jest w środowisku. A przypomnijmy sobie, że Wisła co roku bije rekordy niskiego poziomu wody" – zwrócił uwagę.

Hydrolog wyjaśnił, że ze względu na zmiany klimatyczne okresy bez opadów są coraz dłuższe i występują coraz częściej. Związane jest to m.in. z coraz częstszym występowaniem bezśnieżnych zim. "A to śnieg był zasobem wód, który powodował, że bilans wód był lepszy" – skomentował naukowiec.

Na zmiany w rozkładzie opadów wpływ mają m.in. procesy fizyczne zachodzące w cieplej atmosferze. Prof. Paweł Rowiński opisał, że kiedy jest cieplej, woda szybciej paruje, ale atmosfera może efektywniej absorbować (pochłaniać) tę wodę. Zanim więc dojdzie do opadu, wody będzie w atmosferze więcej.

"A wtedy mamy w krótkim czasie opad ekstremalny, który – doprowadzić może jak w tym roku – do powodzi" – zwrócił uwagę badacz z PAN. Dodał, że potem znowu mija więcej czasu zanim pojawią się opady.

"Susze i powodzie nie są zjawiskami, które się wykluczają. W statystycznie suchym roku możemy mieć dramatyczne powodzie" – zwrócił uwagę naukowiec.

Ludwika Tomala

PREZYDENT POWOŁAŁ BOGDANA ŚWIĘCZKOWSKIEGO na prezesa Trybunału Konstytucyjnego

PREZYDENT ANDRZEJ DUDA POWOŁAŁ W PONIEDZIAŁEK 9 GRUDNIA BOGDANA ŚWIĘCZKOWSKIEGO NA PREZESA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO.

Zgodnie z prawem, preza Trybunału Konstytucyjnego powołuje prezydent spośród kandydatów przedstawionych mu przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów TK.

W piątek 6 grudnia – jak poinformowała sędzia TK, kierująca jego pracami Julia Przyłębska – Zgromadzenie Ogólne sędziów TK spośród czterech kandydatów wyłoniło dwóch, których kandydatury trafiły do prezydenta; byli to: Bartłomiej Sochański i Bogdan Świączkowski. Przyłębska, która jest sędzią TK od grudnia 2015 r., została powołana na prezesa Trybunału 21 grudnia 2016 r. przez prezydenta Dudę. Jej kadencja jako sędzi skończyła się w poniedziałek, 9 grudnia.

Świączkowski był w latach 2006–2007 szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w latach 2015–2016 podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, a w latach 2016–2022 prokuratorem krajowym i pierwszym zastępcą prokuratora generalnego. Podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim Andrzej Duda podkreślił, że jest to ważny moment, zarówno dla Trybunału Konstytucyjnego, jak i całej Rzeczypospolitej.

Gratulował i dziękował Świączkowskiemu, wskazując, że będzie on kierował Trybunałem "w czasach różnych politycznych wstrząsów i ba-



FOTO: PAP/RADEK PIETRUSZKA

Bogdan Świączkowski został sędzią Trybunału Konstytucyjnego w 2022 roku

talii", a "kwestia praworządności, zgodności z konstytucją działań instytucji państwa, ale przede wszystkim osób odpowiedzialnych za te instytucje ma fundamentalne znaczenie dla przyszłości Rzeczypospolitej i dla jej stabilności i bezpieczeństwa".

Trybunał Konstytucyjny w obecnym kształcie jest krytykowany przez obecne władze i część prawników. 6 marca br. Sejm przyjął uchwałę w spra-

wie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 i stwierdził, że "uwzględnienie w działalności organu władzy publicznej rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego wydanych z naruszeniem prawa może zostać uznane za naruszenie zasady legalizmu przez te organy". Od czasu podjęcia uchwały przez Sejm wyroki TK nie są publikowane w Dzienniku Ustaw.

REB/KOS/SDD

Trzaskowski liderem w nowym sondażu, ale Nawrocki odrabia straty

GDYBY W DRUGIEJ TURZE WYBORÓW PREZYDENCKICH ZMIERZYLI SIĘ ZE SOBĄ RAFAŁ TRZASKOWSKI ORAZ KAROL NAWROCKI, PIERWSZY Z NICH MÓGŁBY LICZYĆ NA 46 PROC. POPARCIA, A DRUGI NA 34 PROC. 17 PROC. BADANYCH NIE ZAGŁOSOWAŁOBY NA ŻADNEGO Z NICH – WYNIKA Z NAJNOWSZEGO SONDAŻU CBOS.

CBOS opublikował kolejną edycję sondażu wyborczego, w której zasymulowano scenariusz, w którym w drugiej turze zbliżających się wyborów prezydenckich zmierzyliby się ze sobą kandydat KO Rafał Trzaskowski oraz wspierany przez PiS Karol Nawrocki.

Jak wynika z przeprowadzonego między 2 a 4 grudnia badania, w takim scenariuszu Trzaskowski mógłby liczyć na 46 proc. poparcia, a Nawrocki – 34 proc. Z kolei 18 proc. zadeklarowało, że nie oddałoby głosu na żadnego z dwóch kandydatów, a 3 proc. nie umiało odpowiedzieć na pytania, na kogo by zagłosowało.

Różnica między kandydatami jest mniejsza niż w poprzednim badaniu CBOS uwzględniającym taki scenariusz drugiej tury

FOTO: PAP/RADEK PIETRUSZKA



Rafał Trzaskowski i Karol Nawrocki to na dzisiaj główni faworyci do wejścia do II tury wyborów prezydenckich w Polsce

wyborów, które zostało przeprowadzone między 18 a 20 listopada; wtedy Trzaskowski zdobył 50 proc. wskazań, a Nawrocki 24 proc. 18 proc. deklarowało wtedy brak poparcia dla żadnego z dwóch kandydatów, 8 proc. było niezdecydowanych.

W badaniu CBOS uwzględniono także preferencje partyjne respondentów. Rafał Trzaskowski cieszy się poparciem niemal całego – 98 proc. elektoratu Koalicji Obywatelskiej, a Nawrocki – również 98 proc. – elektoratu PiS. Wśród wyborców Konfede-

racji 50 proc. poparłoby w drugiej turze Nawrockiego, a 8 proc. Trzaskowskiego, zaś 40 proc. nie zagłosowałoby na żadnego kandydata z tej dwójki, 2 proc. udzieliło odpowiedzi "trudno powiedzieć"

Wśród wyborców Trzeciej Dro-

FOTO: PAP/WOJTEK JARGIELO

gi Trzaskowski w drugiej turze cieszy się poparciem 80 proc. elektoratu, a Nawrocki – 5 proc. 14 proc. wyborców Trzeciej Drogi nie poparłoby ani Trzaskowskiego, ani Nawrockiego. Trzaskowski cieszy się również poparciem niemal całego – 98 proc. wyborców Lewicy. Wśród wyborców o niesprecyzowanych preferencjach partyjnych 45 proc. poparło w drugiej turze Trzaskowskiego, 23 proc. – Nawrockiego, 15 proc. – żadnego z nich, a 17 proc. udzieliło odpowiedzi "trudno powiedzieć".

Badanie CBOS zostało zrealizowane metodą wywiadów telefonicznych (CATI – 62,8 proc.) oraz wywiadów internetowych (CAWI – 37,2 proc) w okresie od 2 do 4 grudnia b.r. na próbie 1000 dorosłych mieszkańców Polski.

MML/MHR

PENTAGON OGŁOSIŁ NOWY PAKIET POMOCY WOJSKOWEJ DLA UKRAINY WART NIEMAL 1 MLD DOL.

SZEF PENTAGONU LLOYD AUSTIN OGŁOSIŁ W SOBOTĘ 7 GRUDNIA NOWY PAKIET POMOCY WOJSKOWEJ DLA UKRAINY, OBEJMUJĄCY ZAKUP RAKIET I DRONÓW O WARTOŚCI 988 MLN DOLARÓW. TO CZĘŚĆ STARAŃ URZĘDUJĄCEJ ADMINISTRACJI, BY W PEŁNI WYKORZYSTAĆ DOSTĘPNE DLA NIEJ ŚRODKI NA WSPARCIE UKRAINY PRZED ZMIANĄ WŁADZY W WASZYNGTONIE.



FOTO: US ARMY / CC

W skład nowego pakietu pomocy dla Ukrainy wchodzi m.in. amunicja do systemów HIMARS

TRASA KONCERTOWA TAYLOR SWIFT przyniosła 2,2 mld dolarów

Trasa koncertowa „Eras”, która uczyniła amerykańską piosenkarkę pop Taylor Swift miliarderką, stała się najbardziej dochodową w historii, przynosząc szacunkowo 2,2 mld dolarów. Jej fani mogli wydać na podróże hotele, wyżywienie itp. nawet do 10 mld. dolarów.

CNN uważa, że seria koncertów, która zakończy się w ten weekend, już wywarła trwały wpływ na światową gospodarkę. Finałowy występ popowej supergwiazdy „The Eras Tour” odbędzie się w niedzielę wieczorem miejscowego czasu na BC Place Stadium w Vancouver, w Kolumbii Brytyjskiej.

Po 152 koncertach w 51 miastach Swift została potentatem biznesowym. Trasa koncertowa, najbardziej dochodowa w historii, zaowocowała zyskiem szacunkowo 2,2 mld dolarów.

„W Ameryce widzowie koncertów wydali średnio po 1300 dolarów na podróże, hotele, jedzenie i itp., podobnie jak kibice na Super Bowl. Fani Swift wydali szacunkowo 5 mld dolarów w Stanach Zjednoczonych, a całkowita kwota może przekroczyć 10 mld dolarów, biorąc pod uwagę wydatki pośrednie” – podała CNN.

Zauważyła, że nazwano to „Efektem Taylor Swift”, który analitycy branży turystycznej uznali za „fenomen turystyczno-hotelarski”. Obszary śródmiejskie doświadczały zwiększonego ruchu



Ostatnia trasa koncertowa Tylor Swift była najbardziej dochodowa w historii

i wskaźników obłożenia dzięki napływowi odwiedzających. Fani Swift często przedłużali swoje pobyty w miastach goszczących wiele koncertów, co dodatkowo zwiększało lokalne przychody.

Andrzej Dobrowolski

Nowy pakiet pomocy zawiera jedynie trzy pozycje: amunicję do systemów artylerii rakietowej HIMARS, bezałogowe systemy powietrzne oraz dodatkowy sprzęt i części zamienne. Broń trafi na Ukrainę w ramach programu Ukraine Security Assistance Initiative (USAI), tj. nie zostanie przekazana z magazynów wojsk USA, lecz zakupiona od producentów. Do kategorii „amunicja do HIMARS” zwykle zalicza się również pociski balistyczne ATACMS.

Austin ogłosił nowy pakiet pięć dni po ostatnim pakiecie wartym 425 mln dol. podczas corocznej konferencji Reagan National Defense Forum w Kalifornii. W przemówieniu podkreślił, że obecna administracja „dokonała swojego wyboru” w kwestii pomocy Ukrainie i uzyskała poparcie polityków obydwu partii w Waszyngtonie, lecz teraz „następna administracja musi dokonać własnego wyboru”. Dodał, że prezydent Ronald Reagan - patron imprezy organizowanej w jego bibliotece prezydenckiej w Simi Valley - stałby po stronie Ukrainy, amerykańskiego bezpieczeństwa i ludzkiej wolności”. Ustupująca administracja USA stara się wykorzystać wszystkie przeznaczone przez Kongres środki na pomoc Ukrainie do końca swojej kadencji, tj. 20 stycznia. Według doniesień mediów, nie będzie w stanie zrealizować tej zapowiedzi, m.in.

ze względu na logistyczne przeszkody i obawy o zbytne uszczuplenie własnych arsenałów. Według agencji Reutersa, administracja wciąż ma do dyspozycji nieco ponad miliard dolarów w ramach funduszu Ukraine Security Assistance Initiative (USAI) i jest uprawniona do przekazania Ukrainie własnego uzbrojenia o wartości 6 mld. W mijającym tygodniu doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan zapowiedział, że w najbliższych tygodniach Ukraina otrzyma „setki tysięcy” sztuk amunicji artyleryjskiej oraz „tysiące” rakiet, by postawić Kijów w jak najlepszej pozycji. Nie powtórzył jednak obietnicy wykorzystania wszystkich dostępnych zasobów. Ewentualne niewykorzystane środki pozostaną do dyspozycji nowego prezydenta USA Donalda Trumpa, który w sobotę w Paryżu spotkał się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Trump w przeszłości krytykował koszty wsparcia dla Kijowa i obiecywał zakończenie wojny w Ukrainie jeszcze przed formalnym objęciem urzędu. Według słów gen. Keitha Kellogga, wybranego przez Trumpa na specjalnego wysłannika ds. Ukrainy i Rosji, jednym ze sposobów na skłonienie Ukrainy do negocjacji miałyby być groźba wstrzymania pomocy, zaś sposobem na skłonienie Rosji do rozmów pokojowych - groźba zwiększenia wsparcia dla Kijowa.

Oskar Górczyński

Prawniczka Trumpa Alina Habba będzie doradcą przyszłego prezydenta

Prezydent elekt USA Donald Trump poinformował, że jego osobista prawniczka Alina Habba będzie pełnić funkcję jego doradcy podczas zbliżającej się kadencji.

Trump napisał w mediach społecznościowych Truth Social, że Habba wykazała się „niezachwianą lojalnością” jako część zespołu prawnego Trumpa w kilku procesach karnych i cywilnych i nazwał ją „niestrudzoną orędowniczką sprawiedliwości”.

„Alina była niestrudzoną orędowniczką sprawiedliwości, zacięłą obrończynią i nieocenioną doradczynią mojego zespołu kampanii i transformacji. Stała ze mną podczas licznych procesów, bitew i niezliczonych dni w sądzie. Jako Amerykanka pierwszego pokolenia o bliskowschodnim pochodzeniu jest wzorem do naśladowania dla kobiet w prawie i polityce” - napisał Trump.

ZM



Arthur's
FUNERAL CHAPELS, INC.

Artur Dybanowski
właściciel i menadżer

ARTHUR'S FUNERAL HOME
207 NASSAU AVE, BROOKLYN, NY 11222
718-389-8500
www.arthursfuneralhome.com

Oferujemy pełny zakres usług pogrzebowych na terenie metropolii Nowego Jorku i okolic. Zajmujemy się przewozem zwłok do Polski. Zapewniamy profesjonalną polską obsługę.

FELIETON

TRUMP KONTRA PRZODKOWIE, czyli paradoksy 14. Poprawki

Tomasz Deptuła

PREZYDENT-ELEKT DONALD TRUMP WYKORzystał SWÓJ WYWIAD W NBC, ABY OPISAĆ JEDEN Z CELÓW SWOJEJ KAMPANII WYBORCZEJ: PONOWNE ZDEFINIOWANIE TEGO, JAK MOŻNA NABYĆ OBYWATELSTWO AMERYKAŃSKIE.

Trump powiedział Kristen Welker w programie Meet the Press, że zamierza naciskać na zniesienie 14. poprawki do Konstytucji USA, która gwarantuje obywatelstwo każdej osobie urodzonej w USA lub na terytoriach zależnych. Krótko mówiąc, prezydent-elekt chce skończyć z tzw. „ius soli” - prawem ziemi, przywilejem nabywania obywatelstwa przez wszystkich urodzonych na amerykańskiej ziemi. Nadal ma obowiązywać „ius sanguinis” czyli prawo krwi, przewidujące nabycie przez dziecko obywatelstwa tego państwa, którego obywatelem jest przynajmniej jedno z rodziców.

Niemalże nieograniczone prawo ziemi obowiązuje dziś w mniejszości krajów świata, głównie z doświadczeniami związanymi z imigracją. Według Wikipedii m.in. w Argentynie, Brazylii, Chile, Jamajce, Kanadzie, Kolumbii, Meksyku, Pakistanie, Peru, Stanach Zjednoczonych, Tanzanii, Urugwaju, Wenezueli i na Barbadosie. W bardziej ograniczonej formie m.in. w Mongolii, RPA i w kilku krajach europejskich (ale nie w Polsce).

Chociaż w ostatnich latach zmniejszała się liczba krajów oferujących bezwarunkowe obywatelstwo z tytułu urodzenia, rodzice starający się o drugie obywatelstwo dla swojego dziecka nadal mają wiele możliwości.

USA i Kanada należą do nielicznych rozwiniętych krajów, które oferują bezwarunkowe obywatelstwo dzieciom urodzonym na terytorium. Istnieje jednak wiele innych krajów uznających obywatelstwo z racji miejsca urodzenia. Posiadacze paszportów Argentyny, Kostaryki, Meksyku, Panamy, Saint Kitts i Nevis, Urugwaju i Wenezueli mogą podróżować bez wizy do całej Ameryki Środkowej i Południowej, a także do pozabawionej granic strefy Schengen w Europie. Rodzice z Chin kontynentalnych często starają się urodzić w Hongkongu, aby uzyskać prawo pobytu dla swoich dzieci. To daje im chińskie obywatelstwo ze specjalnymi przywilejami do zamieszkania w Hongkongu.

W ostatnich dekadach wiele krajów zakończyło politykę przyznawania obywatelstwa na podstawie miejsca urodze-



Ojciec Donalda Trumpa – Fred Trump (pierwszy z lewej) – razem z rodziną w 1915 roku

nia, w tym Australia, Nowa Zelandia, Irlandia, Francja, Malta, Republika Dominikańska i Indie.

O ile w większości tych państw do zmiany stanu prawnego wystarczyły zmiany ustawy przez krajowy parlament, w przypadku Stanów Zjednoczonych sprawa jest bardziej skomplikowana. Wszystko dlatego, że prawo ziemi zostało wpisane do konstytucji, a dokładnie do 14. Poprawki. Chociaż podczas kampanii Trump i jego obóz ostro krytykowali „turystykę porodową” „kotwiczenie” dzieci w USA, pole manewru Białego Domu jest mocno ograniczone. Patrząc na polityczne realia, zmiana konstytucji w kwestiach budzących większe kontrowersje jest praktycznie niemożliwa. Zmiany w ustawie zasadniczej wymagają poparcia dwóch trzecich głosów w każdej z obu izb Kongresu. Następnie muszą one zostać ratyfikowane przez legislatury dwóch trzecich Stanów (co najmniej 34 na 50).

Paragraf 1. 14. Poprawki brzmi jak następuje: Każdy, kto urodził się lub naturalizował w Stanach Zjednoczonych i podlega ich zwierzchnictwu, jest obywatelem Stanów Zjednoczonych i tego stanu, w którym zamieszkuje. Żaden stan nie może wyda-

wać ani stosować ustaw, które by ograniczały prawa i wolności obywateli Stanów Zjednoczonych. Nie może też żaden stan pozbawić kogoś życia, wolności lub mienia bez prawidłowego wymiaru sprawiedliwości ani odmówić komukolwiek na swoim obszarze równej ochrony prawa.

Zwolennicy zniesienia prawa ziemi skupiają się na zapisie o „podleganiu zwierzchnictwu” Stanom Zjednoczonym. Do tej pory skutkowało on zamknięciem automatycznej drogi do obywatelstwa dzieciom dyplomatów krajów trzecich, urzędujących na placówkach w USA. Republikanie chcą aby za niepodlegających jurysdykcji USA uznać także nieudokumentowanych imigrantów.

Ten plan próbowano już realizować podczas pierwszej kadencji prezydenta, ale napotkał on na poważne przeszkody prawne, w szczególności precedens Sądu Najwyższego, który przetrwał ponad 120 lat. W przełomowej sprawie z 1898 r. United States v. Wong Kim Ark ustalono, że osoby urodzone na terytorium USA mają prawo do obywatelstwa, niezależnie od statusu rodziców. Sąd Najwyższy - niezależnie od składu, decyzje te kilkakrotnie podtrzy-

mywał. Trump może próbować rozwiązywać problem za pośrednictwem rozporządzeń wykonawczych, ale każda poważniejsza próba naciągania 14. Poprawki będzie zaskarżana w sądach.

Ewentualne konsekwencje zniesienia prawa ziemi stosunkowo najłatwiej mogą sobie wyobrazić mieszkający w USA Polacy, którzy w latach 90. i na pocz. Obecnego stulecia dopiero legalizowali swój pobyt w Ameryce, jednocześnie zakładając rodziny. Ich dzieci, gdyby miałyby oboje rodziców bez statusu, nie miałyby też prawa do obywatelstwa.

Amerykański „Newsweek” przywołał przy tej okazji słowa bratanicy prezydenta-elekta Mary Trump, która stwierdziła, że jej stryjek „najwyraźniej zapomina, że jego ojciec był Amerykaninem pierwszego pokolenia. Gdyby nie obywatelstwo z urodzenia, mój dziadek prawdopodobnie nie dostałby pozwolenia na pobyt tutaj” - powiedziała gospodarzowi programu MSNBC Charlesowi Colemanowi Jr. Podkreśliła historyczne znaczenie 14. poprawki, wskazując na jaskrawy kontrast między stanowiskiem swojego bogatego krewnego, a historią imigracyjnego sukcesu ich rodziny.

FOTO: CC

„On również nie rozumie, że powodem, dla którego mamy 14. Poprawkę jest to, że zniewoliliśmy całą rasę ludzi” - powiedziała, odnosząc się do głównego celu uchwalenie tej poprawki, jaki było zapewnienie obywatelstwa byłym niewolnikom po wojnie secesyjnej.

Amerykańska historia rodziny Trumpów rozpoczęła się 7 października 1885 r., kiedy Friedrich Trump, 16-letni niemiecki fryzjer, kupił bilet w jedną stronę do Ameryki. Według zapisów historycznych uciekał przed trzema latami obowiązkowej niemieckiej służby wojskowej - decyzja, która później miała okazać się brzemienna w skutki. Niemiecki historyk Roland Paul odkrył dokumenty pokazujące, że kiedy Friedrich później próbował wrócić do Niemiec, władze odebrały mu obywatelstwo i nakazały opuszczenie kraju z powodu uchylania się od poboru.

Przez dziesięciolecie rodzinna Trumpów ukrywała swoje niemieckie korzenie. Sam Donald Trump twierdził, że ma szwedzkie pochodzenie w swojej książce „The Art of the Deal”, pisząc, że jego dziadek „przybył tu ze Szwecji jako dziecko”. Według kuzynki Trumpa i historyka rodziny Johna Waltera, ta mistyfikacja została utrzymana na prośbę Freda Trumpa, aby w okresie powojennym nie denerwować żydowskich przyjaciół i klientów.

Imigranckie korzenie ma matka Trumpa, Mary Anne MacLeod, która pochodziła ze szkockiej wyspy Lewis, gdzie żyła w skromnych warunkach jako część rodziny mówiącej po gaelicku, składającej się z dziesięciorga dzieci. Urodziła się jako córka rybaka i rolnika utrzymującego się z rolnictwa w wiosce Tong. Po przybyciu do Ameryki w latach 30. pracowała jako służąca, zanim wyszła za mąż za Freda Trumpa. W 1942 r. uzyskała obywatelstwo amerykańskie.

Mary Trump jest od lat skłócona ze sławniejszą gałęzią rodziny, ale niezależnie od wewnętrznych kłótni u Trumpów, trudno nie podzielić jej wątpliwości, czy istnieje „jakikolwiek mechanizm”, dzięki któremu jej stryjek „mógłby tego dokonać”. Trudno jednak nie dostrzegać historycznej ironii w podejmowanych działaniach. ■

KAMALA HARRIS I LIGA KRYKIETA

wśród najpopularniejszych haseł Wikipedii w 2024 r.

LISTA OSÓB ZMARŁYCH, KANDYDATKA DEMOKRATÓW NA PREZYDENTA USA KAMALA HARRIS ORAZ HISTORIA INDYJSKIEJ LIGI KRYKIETA TO NAJPOPULARNIEJSZE W 2024 R. HASŁA WYSZUKIWANE NA ANGLOJĘZYCZNYCH STRONACH WIKIPEDII - POINFORMOWAŁA ZARZĄDZAJĄCA SERWISEM FUNDACJA WIKIMEDIA.

W czołówce rankingu znajduje się lista osób zmarłych w 2024 r., Kamala Harris oraz wybory prezydenckie w USA w 2024 r. Kolejne miejsce zajmuje portret braci Lyle'a i Erika Menendez, skazanych w 1989 r. na karę dożywocia za zabójstwo swoich rodziców. Są oni także bohaterami filmu dokumentalnego opublikowanego w październiku na Netflixie. Piąte miejsce w rankingu zajmuje prezydent elekt USA Donald Trump. Amerykańska polityka zdominowała tegoroczną listę najpopularniejszych haseł Wikipedii. Użytkownicy szukali wiadomości m.in. o wiceprezydencie elekcje J.D. Vance'ie, obecnym prezydencie USA Joe Bidencie, amerykańskim miliarderze Elonie Musku i Robercie Kennedym Jr., którzy otrzymali nomina-



Internauci masowo szukali w tym roku informacji na temat Kamali Harris

FOTO: CC/WHITE HOUSE

cje od Trumpa do nowego rządu. Treści te były szczególnie popularne w dniu wyborów 5 listopada - wówczas ok. 4,2 mln osób wyświetliło artykuł o tegorocznych wyborach prezydenckich, a liczba wyświetleń o wyborach w 2020 r. wzrosła w tym miesiącu ponad dwukrotnie.

W pierwszej dziesiątce najpopularniejszych wyszukiwań na Wikipedii znalazło się także hasło dotyczące wyborów parlamentarnych w Indiach, które trwały od kwietnia do czerwca. Artykuł na ten temat efekt pracy prawie 900 wolontariuszy. 4 czerwca, w dniu ogłoszenia wyników, wyświetlono to hasło ponad 1,2 mln razy.

Wysokie miejsca zajęły także hasła dotyczące kultury popularnej. Użytkownicy poszukiwali informacji m.in. o filmie o superbohaterach "Deadpool & Wolverine",

amerykańskiej gwiazdzie muzyki pop Taylor Swift oraz filmowej adaptacji powieści Franka Herberta "Diuna".

Zawodowa liga krykieta w Indiach, którą w bieżącym roku wygrała drużyna z Kalkuty, to najczęściej czytany artykuł dotyczący sportu na Wikipedii. Zainteresowanie także wzbudziły Letnie Igrzyska Olimpijskie w Paryżu, mistrzostwa Europy w piłce nożnej oraz piłkarz Cristiano Ronaldo.

Według opublikowanych danych użytkownicy spędzili ok. 2,4 mld godzin, czyli prawie 275 tys. lat, czytając anglojęzyczne strony Wikipedii w 2024 r. W tym czasie autorzy haseł dodali prawie 3,5 mld bajtów informacji wykonując ponad 31 mln edycji.

W sumie nad hasłami pracowało ponad 260 tys. redaktorów z całego świata. Wprowadzili oni

82 mln zmian w ponad 300 różnych wersjach językowych Wikipedii.

Autor: MZB/AP (PAP)

FOTO: CC



Igrzyska Olimpijskie w Paryżu również wzbudziły ogromne zainteresowanie w sieci

nowy dziennik

POLISH WEEKLY

Jesteśmy z Polonią od ponad 50 lat!

Największa i najbardziej prestiżowa POLSKA gazeta w USA!



Główne źródło informacji Polonii
na Wschodnim Wybrzeżu!

www.dziennik.com

Outwater Media Group LLC
10 Schindler Rd. • Clark, NJ 07066
Ph: 212-594-2266



Klinika

Psychologiczna

NADZIEJA

zaprasza:

Licencjonowana psycholog **dr Monika Herrera**

oferuje konsultacje, serwisy pomocnicze, badania psychologiczne i terapie:

- w języku polskim, angielskim i hiszpańskim
- dla osób w każdym wieku (od 3 letnich dzieci do osób w sędziwym wieku)
- w szerokim zakresie schorzeń: zaburzenia neurorozwojowe, ruchowe, poznawcze, neurodegeneracyjne, udary, urazowe uszkodzenie mózgu (TBI), epilepsje, zaburzenia zachowania, zaburzenia psychologiczne/ psychiatryczne, trauma oraz opóźnienia rozwojowe.

Dr Monika Herrera jest certyfikowaną specjalistką w leczeniu demencji (ECDCS) i ADHD (ADHD-CCSP oraz w terapii dialektycznej (C-DBT)

Klinika NADZIEJA oferuje:

- terapie indywidualne, grupowe oraz rodzinne,
- badania psychologiczne oraz tzw. serwisy wspierające dla pacjentów oraz ich rodzin,
- trening dla rodziców,
- leczenie depresji i problemów z samooceną,
- testy osobowości, badanie inteligencji oraz funkcji mózgu,
- pomoc ofiarom molestowania seksualnego i przemocy w rodzinie,
- pomoc w leczeniu przewlekłego bólu

New York City – 90 Broad St, 10th Floor, # 1012, New York, NY 1000

Godziny pracy: Poniedziałek-Piątek: 4pm – 9 pm

Tel.: (347) 610 5535 • Biuro: (212) 710 2663 • Fax: (347) 763 2044
e-mail: monikaherrera@hope-psychology.com • drmonikaherrera@gmail.com
www.hope-psychology.com

WDZIĘCZNOŚĆ WYRAŻONA POPRZEZ OPŁATEK

Wojtek Maślanka

"ZDROWYCH, RADOSNYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I SAMYCH FINANSOWYCH SUKCESÓW W NOWYM ROKU, BOWIEM, ŻE WASZE SUKCESY PRZEŁOŻĄ SIĘ NA NASZ SUKCES" - TO ŻYCZENIA SKIEROWANE DO POLONII PRZEZ PREZESA I DYREKTORA WYKONAWCZEGO POLSKO-SŁOWIAŃSKIEJ FEDERALNEJ UNII KREDYTOWEJ BOGDANA CHMIELEWSKIEGO PODCZAS SPOTKANIA OPŁATKOWEGO JAKIE MIAŁO MIEJSCE W NOWYM JORKU. UŚWIETNIŁ JE ŚWIĄTECZNY RECITAL HALINKI MLYNKOVEJ.

Wieloletnią tradycją stały się spotkania Rady Dyrektorów i pracowników PSFCU z członkami tej instytucji finansowej oraz przedstawicielami różnych polonijnych organizacji. Jedno z nich odbyło się 5 grudnia w sali bankietowej Princess Manor na Greenpoincie. Dwa inne miały miejsce w Garfield, NJ (3 grudnia) oraz w Chicago, IL (7 grudnia). Spotkania te były formą podziękowania członkom PSFCU za sukcesy tej instytucji, który od wielu lat ciągle się powiększa.

OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIA

Część oficjalną spotkania opłatkowego prowadził Mariusz Moryl, menedżer ds. marketingu PSFCU. Jako pierwszy głos zabrał jej prezes i dyrektor wykonawczy Bogdan Chmielewski. W swoim przemówieniu podsumował kończący się rok pod względem finansowym instytucji, którą kieruje, a także zwrócił uwagę na zaufanie jakim cieszy się ona wśród Polonii, a zwłaszcza swoich członków. Podkreślił też, że spotkanie na Greenpoincie jest szczególnie ważne ponieważ - jak stwierdził - "odbywa się miejscu gdzie 48 lat temu powstała Polsko-Słowiańska Federalna Unia Kredytowa" oraz są "członkowie z najniższymi numerami konta". Dodał też, że według ogólnych danych statystycznych Nowy Jork ciągle jest stanem, w którym jest największa ilość członków i zgromadzone są największe aktywa. Prezes PSFCU podsumowując



Prezes i dyrektor wykonawczy PSFCU Bogdan Chmielewski złożył wszystkim świąteczne życzenia

kończący się rok, który jeszcze nie jest zamknięty, zwrócił uwagę, że na pewno będzie on dobry pod względem zgromadzonych środków. "Jest to kolejny rok rozwoju naszej instytucji, wzrosły nasze aktywa i nasze depozyty, wrosło nasze portfolio pożyczkowe i co najważniejsze, w bardzo dużym tempie wzrosła liczba osób korzystających z naszych usług" - podkreślił Bogdan Chmielewski. Dodał, że z tych danych wynika, że jest to bardzo udany rok z zyskiem zbliżonym do ubiegłego roku, który był rekordowy. Prezes PSFCU poinformował też

o inwestycjach rozwojowych tej instytucji i nowych oddziałach uruchomionych w tym roku. Jednym z nich jest działające od maja przedstawicielstwo w Warszawie, a drugim nowa placówka w New Britain, w stanie Connecticut. W planach jest też otwarcie ósmego już oddziału w stanie Illinois, który powinien zacząć działać w pierwszej połowie przyszłego roku. Będzie to już 24. placówka PSFCU w całym Stanach Zjednoczonych. "Jak to wszystko połączymy z tym, że 48 lat temu zaczęliśmy od jednego biurka w rogu stołówki na Manhattan Avenue

na Greenpoincie, to myślę, że jest to przykład niesamowitej historii sukcesu nie tylko unii kredytowej, ale całej Polonii w Stanach Zjednoczonych" - stwierdził Bogdan Chmielewski. Na koniec swojego wystąpienia podziękował wszystkim za korzystanie z usług PSFCU oraz złożył świąteczne życzenia. Z kolei Krzysztof Matyszczyk, przewodniczący Rady Dyrektorów PSFCU podczas swojego wystąpienia skupił się na roli, jaką ta instytucja finansowa odgrywa w życiu Polonii. "Dzięki temu, że korzystają państwo z usług naszej unii kredytowej, jesteśmy

W stanie pomóc wielu organizacjom, młodzieży, kościołom i myśle, że jesteśmy w stanie jeszcze bardziej pomóc sobie. Dlatego chciałem zaapelować, żebyśmy tej pomocy samym sobie udzielali jeszcze więcej" - podkreślił Krzysztof Matyszczyk. Podobnie jak jego przedmówca, złożył także życzenia świąteczne wszystkim zebrany na sali. Krótkie przemówienia wygłosili również goście specjalni opłatkowego spotkania. Jednym z nich był ambasador RP przy ONZ Krzysztof Szczerski. Dyplomata podziękował za zaproszenie do udziału w tym wyjątkowym, świątecznym wydarzeniu oraz za codzienną pracę i działalność PSFCU. "Myślę, że jest to taka wspólnota, którą w pewnym sensie łączą interesy, bo mówimy o instytucji finansowej, ale to jest coś znacznie więcej niż połączenie się interesami - zaznaczył dyplomata. - To jest połączenie się wspólnymi wartościami i tym, co państwo wnosicie do polskiego życia w Stanach Zjednoczonych. To jest coś unikatowego" - podkreślił ambasador RP przy ONZ. Zwrócił też uwagę na wsparcie jakie PSFCU udziela wielu stowarzyszeniom i instytucjom przy organizowanych przez nie wydarzeniach. "Jeśli widzę w programie znaczek unii kredytowej to wiem, że jest to dobra impreza, że warto w niej wziąć udział. Jest to także znak jakości samego przedsięwzięcia - stwierdził Krzysztof Szczerski. - Ta wszechobecność unii w życiu polonijnym jest czymś absolutnie imponującym" - zaznaczył ambasador. Na koniec swojego



Przewodniczący Rady Dyrektorów PSFCU Krzysztof Matyszczyk opowiedział o roli jaką ta instytucja finansowa odgrywa w życiu Polonii



Prezes i Dyrektor wykonawczy PSFCU Bogdan Chmielewski (pierwszy z prawej) oraz przewodniczący Rady Dyrektorów tej instytucji Krzysztof Matyszczyk (pierwszy z lewej) wraz z ambasadorem RP przy ONZ Krzysztofem Szczerskim (drugi z prawej) i konsulem generalnym Mateuszem Sakowiczem



Przedstawiciele zarządu i Rady Dyrektorów PSFCU z gośćmi honorowymi



Dla ambasadora RP przy ONZ Krzysztofa Szczerskiego logo PSFCU pojawiające się na plakatach symbolizuje znak jakości danego przedsięwzięcia



Konsulowi generalnemu Mateuszowi Sakowiczowi imponują polscy przedsiębiorcy odnoszący sukcesy w Stanach Zjednoczonych

ciąg dalszy na stronie 10

Polonez

Paczki do Polski

W tym sezonie dostarczyliśmy
paczki do Polski dla ponad
19 tysięcy klientów.
Dziękujemy za zaufanie!

Magicznych
Świąt
oraz
spełnienia marzeń
w Nowym Roku
życzy Polonez



Znajdź punkt Poloneza
w twojej okolicy:

☎ 908-862-1700
polonezamerica.com



POLONIA

ciąg dalszy ze strony 9



Przedstawiciele Rady Dyrektorów i Komisji Nadzorczej PSFCU



W spotkaniu oplatkowym PSFCU licznie uczestniczyli przedstawiciele różnych polonijnych organizacji i instytucji



Przełamanie się oplatkiem i składanie sobie życzeń stanowi ważny element świątecznych spotkań organizowanych przez PSFCU



Uczestnikom świątecznego spotkania dopisywały wyśmienite humory



Instruktorzy ZHP przynieśli na spotkanie Betlejemskie Światelko Pokoju



Przedstawiciele Rady Dyrektorów Children's Smile Foundation w ramach wdzięczności za okazywane wsparcie wręczyli prezesowi i dyrektorowi wykonawczemu PSFCU Bogdanowi Chmielewskiemu kryształową statuetkę

wystąpienia złożył wszystkim życzenia świąteczne.

Głos zabrał także konsul generalny Mateusz Sakowicz, który wypowiedział się w podobnym tonie jak jego przedmówca i zarazem były szef z okresu, gdy pracował on w ONZ. "Ilekróć widzę jakiegokolwiek wydarzenie polonijne, to w istocie to logo unii zawsze tam jest, a to znaczy, że we wszystkich obszarach i aspektach ta instytucja finansowa jest obecna i w ten sposób dzieli się swoim osiągnięciem i sukcesem" - podkreślił Mateusz Sakowicz. Dodał też, że imponują mu polscy przedsiębiorcy odnoszący sukcesy w Stanach Zjednoczonych, niezależnie od dziedziny, w której działają, ponieważ rynek amerykański jest niesamowicie wymagający. Konsul generalny, podobnie jak

wszyscy przemawiający, również złożył uczestnikom spotkania świąteczne życzenia.

Na zakończenie części oficjalnej głos zabrał bp Witold Mrozwiewski. Kapłan zwrócił uwagę na wpływ PSFCU na rozwój Polonii, ale również zależność sukcesu ekonomicznego tej instytucji od jej członków. "Przekazuję słowa podziękowania i uznania, za to, że wspieracie Polonię nie tylko finansowo, ale również działacie charytatywnie. Za to, że dbacie o tych, których dostrzegamy w okresie Bożego Narodzenia, potrzebujących pomocy, cierpiących, zasmuconych, tych którzy nie mają miejsca aby do niego pójść i skłonić głowę" - stwierdził bp Witold Mrozwiewski. Pod koniec swojego przemówienia pobłogosławił oplatki, którymi później uczestnicy spotkania



Halinka Mlynkova dała świąteczny recital

mieli okazję się przełamać i złożyć sobie życzenia.

A później był czas na indywidualne podziękowania i kwiaty przekazywane prezesowi PSFCU Bogdanowi Chmielewskiemu oraz przewodniczącemu jej Rady Dyrektorów Krzysztofowi Matyszczukowi przez przedstawicieli różnych organizacji. Specjalną kryształową statuetkę z wygrawerowanymi podziękowaniami za wsparcie przekazała też Joanna Gwóźdź, prezes Children's Smile Foundation wraz z jej zastępcą Karolem Liszewskim. Natomiast instruktorzy ZHP - tradycyjnie jak co roku - przynieśli na spotkanie Betlejemskie Świąteczko Pokoju. Dzięki temu każdy zainteresowany mógł zapalić przygotowaną do tego celu małą świeczkę i później, po zgaszeniu płomienia zabrać ją do domu, by ponownie zapalić ją podczas rodzinnej Wigilii.

ŚWIĄTECZNY RECITAL

Tegoroczne spotkania opłatkowe organizowane przez PSFCU uświetniła świątecznymi recitalami doskonale znana i lubiana była wokalistka zespołu Brathanki. Halinka Mlynkova, działająca od ponad 20 lat solowo, zaprezentowała kilka kolęd i piosenek nawiązujących do zimowego i bożonarodzeniowego okresu. "Bardzo się cieszę, że mogę z wami spędzić ten przedświą-

teczny czas" - podkreśliła artystka rozpoczynając swój występ. Publiczność usłyszała m.in. takie utwory jak: "Adeste fideles (Przybadźcie dziś wierni)", "Gdy śliczna Panna", "Będzie biało" oraz "Cichą noc", którą wokalistka zakończyła swój recital składając wcześniej świąteczne życzenia. Pojawił się także jeden wyjątkowy dla niej utwór - "Na całej polaci śnieg" znany przede wszystkim z repertuaru Kabaretu Starszych Panów. Jak wspomniała, miała go zarejestrować w studiu z bardzo ważnym człowiekiem w jej życiu i zarazem znanym aktorem, który po wysłuchaniu jej wersji również chciał ją nagrać z nią w duecie. Niestety nie zdążyli tego zrobić ponieważ zmarł on nagle na zawał serca. Wyjaśniła też, że utwór ten na pewne luki, w których miał pojawić się głos tego znanego i lubianego aktora ponieważ nie chciała go zastępować żadnym innym. "Uważam, że jeśli komuś zaproponuje się duet, to nie powinno się dawać za niego zastępcy" - zaznaczyła Halinka Mlynkova. W późniejszej rozmowie z "Nowym Dziennikiem" po raz pierwszy publicznie zdradziła, że miał to być głos Jana Nowickiego. Opowiedziała też o wrażeniach z pobytu w Wielkim Jabłku oraz o świątecznych występach dla Polonii.



Przedstawiciele Rady Dyrektorów PSFCU i jej Komisji Rewizyjnej wraz z konsulem generalnym Mateuszem Sakowiczem oraz bp. Witoldem Mroziewskim (obaj w środku)



Przedstawiciele Rady Dyrektorów PSFCU i jej Komisji Rewizyjnej wraz z przedstawicielami Rady Dyrektorów Children's Smile Foundation

"Lubię tu przyjeżdżać, ponieważ uwielbiam Nowy Jork - stwierdziła artystka. - Przyjeżdżam tu od wielu lat i to w różnych okolicznościach, czy to prywatnych czy też zawodowych" - dodała wokalistka. Zapewniła też, że bardzo lubi Polonię. "Sama jestem jej częścią, tylko że należę do Polonii zaolziańskiej, tej mieszkającej po czeskiej stronie. Dlatego zawsze wracam tutaj z wielkim sentymentem i to nie tylko po to, żeby zaśpiewać, ale też żeby nasłuchać się fan-

tastycznych historii o artystach, którzy tu przyjechali" - wyjaśniła Halinka Mlynkova. Dodała też, że ludzie są tutaj bardzo życzliwi dlatego też zawsze świetnie się czuje w metropolii nowojorskiej. Opowiedziała również o swoich najbliższych planach wypełnionych świątecznymi koncertami. "Musimy też dokończyć płytę, którą miałam wydać już pod koniec roku. Niestety nie zdążyłam, ponieważ zajęta byłam 25-leciem na scenie" - stwierdziła piosenkarka. Album będzie za-

wierał znane przeboje wyśpiewane przez Halinkę Mlynkovą, lecz w zupełnie innych aranżacjach. "Nagraliśmy stare utwory, jak np.: 'Czerwone korale', 'W kinie, w Lublinie', w pięknych, orkiestrowych wersjach. Zarejestrowaliśmy je z całą 120 osobową orkiestrą. Teraz musimy to wszystko dokończyć i pokazać ludziom" - zapewniła artystka dodając, że płyta powinna się pojawić tak szybko, jak pozwoli na to czas, który obecnie zdoinnowały koncerty. ■



Tony's Mufflers

Ogólna mechanika samochodowa

- Zbieżność • Hamulce • Elektronika samochodowa
- Amortyzatory • Opony • Układy wydechowe
- Spawanie

SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE I ZAGRANICZNE

201.893.1507 lub 973.471.8133

465 Main Ave • Wallington, NJ 07057





PLUMBING & HEATING

Licensed Master Plumber: **Andrzej Natkaniec**

- INSTALACJA NOWYCH BOILERÓW
- ZAMIANA BOILERÓW OLEJOWYCH NA GAZOWE
- USUWANIE VIOLATION
- RPZ/BACKFLOW PREVENTER INSTALACJA & COROCZNE SERWIS
- INSPEKCJE SYSTEMÓW LINII GAZOWYCH ZGODNIE Z LOCAL LAW 152

Firma ubezpieczona z licencją • Darmowe wyceny
Przyjmujemy credit cards.

718.326.9090

53-28 61st Street • Maspeth, NY 11378

Symboliczny powrót Paddy'ego do Nowego Jorku

Wojtek Maślanka

KATE LIU, LIANA PANIYEVA ORAZ KAMIL PACHOLEC SWOJĄ GRĄ URZEKLI NOWOJORSKĄ PUBLICZNOŚĆ. ICH WYSTĘP ODBYŁ SIĘ WRAMACH KONCERTU "PADEREWSKI RETURNS TO NEW YORK", KTÓRY BYŁ NIE TYLKO SYMBOLICZNYM POWROTEM IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO DOWIELKIEGO JABŁKA, ALE RÓWNIEŻ ZAINAGUOWAŁ KOLEJNE WYDARZENIA - FESTIWAL I KONKURS PIANISTYCZNY - DEDYKOWANE TEMU POLSKIEMU ARTYŚCIE.



ZDJEŃCA: WOJTEK KUBIK

Prowadząca koncert Urszula Solarz (pierwsza z lewej) wraz z artystami. Od lewej stoją: Kamil Pacholec, Liana Paniyeva i Kate Liu

"Cóż za spektakularny wieczór. Dziękujemy wszystkim za powitanie powrotu meistra do Nowego Jorku" - w ten sposób prowadząca koncert Urszula Solarz podsumowała koncert, który odbył się 1 grudnia w Kaufman Music Center na Manhattanie. Wypełniły go kompozycje Ignacego Jana Paderewskiego oraz Fryderyka Chopina w mistrzowskim wykonaniu młodych pianistów, którzy mają na swoim koncie wiele nagród i wyróżnień, a także ogromne osiągnięcia muzyczne, i zaliczają się do tzw. ulubieńców publiczności. Mająca chińskie korzenie Kate Liu, pochodząca z Ukrainy Liana Paniyeva oraz Polak Kamil Pacholec swoimi interpretacjami utworów Ignacego Jana Paderewskiego i Fryderyka Chopina oczarowali publiczność zgromadzoną w nowojorskiej sali koncertowej Kaufman Music Center. Każdy ich występ nagradzany był gromkimi brawami, a na koniec, gdy wszyscy pojawili się na scenie zostali nagrodzeni długą owacją na stojąco. Nad wszystkim czuwał maestro Paderewski, patrząc z telebimu, na którym wyświetlony był jego portret. Symboliczny powrót mistrza symbolizowała także jego podobna naturalnych rozmiarów stojąca na scenie. Podczas koncertu publiczność

miała okazję usłyszeć sześć utworów stworzonych przez Ignacego Jana Paderewskiego ("Legende, Op. 16, No. 1", "Melody in G-flat Major, Op. 16, No. 2", "Nocturne in B-flat Major, Op. 16, No. 4", "Minuet in G Major, Op. 14, No. 1", "Sarabande in B Minor, Op. 14, No. 2" i "Cracovienne fantastique in B Major, Op. 14, No. 6"), a także pięć kompozycji Fryderyka Chopina ("Polonaise

in A-flat Major, Op. 53", "Ballade in F Minor, Op. 52, No. 4", "Barcarolle in F-sharp Major, Op. 60", "Nocturne in D-flat Major, Op. 27, No. 2" oraz "Sonata Op. 35, No. 2"). Dodatkowo zaprezentowany był krótki, ale za to bardzo treściwy i świetnie zrealizowany film dokumentalny "Paderewski in Ameryka", w którym przedstawione zostały ciekawe



Kamil Pacholec jest zdobywcą II nagrody w XI Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Ignacego Paderewskiego w Bydgoszczy, finalistą Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie oraz znajduje się pod opieką Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie



Liana Paniyeva jest laureatką licznych międzynarodowych konkursów pianistycznych, m.in.: George Gershwin International Piano Competition, The American Protégé International Competition of Romantic Music, zdobywczynią Grand Prize "Metropolitan International Piano Competition" w Nowym Jorku, zwyciężczynią AFAF "Golden Era of Romantic Music International Competition", "Music World" we Włoszech oraz Cargill Foundation Prize w "Scottish International Piano Competition w Glasgow"



Kate Liu zdobyła III nagrodę oraz nagrodę za najlepsze wykonanie mazurków na XVII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie oraz jest laureatką Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego Azji i Pacyfiku, Międzynarodowego Konkursu w Montrealu i w Nowym Jorku



Mająca chińskie korzenie Kate Liu za swoją grę otrzymała ogromne brawa

fakty i epizody z życia artysty w Stanach Zjednoczonych, jak również zapomniany wkład polskiej emigracji w odrodzenie ojczyzny. Film zawierał także wiele mało znanych i ciekawych dokumentów ze zbiorów i archiwum Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych, Muzeum Polskiego w Ameryce, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także Archiwów Państwowych i Archiwum Akt Nowych. Produkcja ta była świetnym uzupełnieniem koncertu i stanowiła kompendium wiedzy na temat życia i działalności politycznej, społecznej i artystycznej Ignacego Jana Paderewskiego. Był on nie tylko światowej sławy wirtuozem i kompozytorem, mężem stanu, dyplomata, filantropem, idolem wielopokoleniowej publiczności, ale także przyjacielem kilku amerykańskich prezydentów, a przede wszystkim wielkim polskim patriotą, szlachetnym oraz hojnym i pracowitym człowiekiem. Miał bardzo duży wpływ na historię Polski i odzyskanie przez nią niepodległości, życie społeczności amerykańskiej polskiego pochodzenia oraz na muzykę i kulturę o globalnym zasięgu. Był także wzorem prawości, patriotyzmu i bezinteresownej służby dla Polski i Stanów Zjednoczonych. Dając ponad 300

charytatywnych koncertów w USA, potrafił z wielką charyzmą mobilizować społeczność amerykańską na rzecz pomocy Polakom, którzy ucierpieli w wyniku wojennych konfliktów i działań zaborców. Tego typu wiadomości, poparte różnymi dokumentami i archiwalnymi nagraniami publiczności zgromadzona w Kaufman Music Center mogła poznać uczestnicząc w pokazie filmu "Paderewski in Ameryka" i koncercie "Paderewski returns to New York". Jego główną ideą był symboliczny powrót Ignacego Jana Paderewskiego do miejsca, które uwielbiał, czyli do Wielkiego Jabłka. "Za każdym razem ze swoich licznych podróży wracał do Nowego Jorku, który bardzo kochał oraz gdzie miał najwięcej przyjaciół" - podkreśliła w rozmowie z "Nowym Dziennikiem" Jolanta Wodiczko, prezes Fundacji Kultury i Sztuki. Organizatorka tego wyjątkowego wydarzenia dodała, że wszyscy jesteśmy mu winni pamięć za zasługi jakie miał dla Polski, odzyskania przez nią niepodległości i dla ojczyńskiej kultury. Zwróciła też uwagę na to, że Polonia powinna poznać więcej faktów z jego życia oraz działalności bo jest bardzo ciekawą i nieprzeciętną osobą. A dowodem tego był zaprezentowany dokumentalny film. To wyjątkowe wydarzenie

stanowiło także zapowiedź szeregu imprez promujących w metropolii nowojorskiej dziedzictwo, jakie po sobie pozostawił maestro Paddy, jak często określali go ówczesni amerykańscy miłośnicy muzyki. "W przyszłym roku będziemy organizować festiwal poświęcony Paderewskiemu. Będziemy to robić m.in. we współpracy z firmą Steinway oraz Fundacją Marceliny Sembrich-Kochańskiej, z którą się przyjaźnił aż do śmierci" - zdradziła swoje plany Jolanta Wodiczko. Dodała też, że bardzo chce, żeby również uświadomić Amerykanów, że był on artystą, który kochał nie tylko Polskę, ale również Stany Zjednoczone, dla których także wiele zrobił poprzez dotacje, m.in. przeznaczył cały dochód z koncertu w Madison Square Garden na rzecz amerykańskich kompozytorów. Zaznaczyła również, że chce w związku z tym dotrzeć z odpowiednim przekazem na temat Paddy'ego do środowiska amerykańskiego. W ramach zapowiadanego festiwalu zorganizowany zostanie także Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Ignacego Paderewskiego. Pierwsza edycja festiwalu odbędzie się jesienią przyszłego roku, a pierwsza edycja konkursu planowana jest na wiosnę 2026 roku. ■



Nad koncertem "Paderewski returns to New York" czuwał sam maestro



Wśród publiczności byli polscy dyplomaci: ambasador RP przy ONZ Krzysztof Szczerski (trzeci z lewej) oraz konsul generalny Mateusz Sakowicz z żoną Bogną Bernaciak-Sakowicz

zza
oceanu.com

Twoje źródło informacji
w USA i w Polsce

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

Portal, który łączy Polskę i USA.

Jednoczy • Informuje • Bawi

Dołącz do nas i Ty i bądź z nami na bieżąco!

www.zza.oceanu.com



POLISH CULTURAL FOUNDATION

est. 1973 a nonprofit 501(c)(3) organization

177 BROADWAY ▪ CLARK ▪ NEW JERSEY 07066 ▪ USA

PCF@PCFNJ.ORG ▪ T: 732-382-7197 ▪ WWW.PCFNJ.ORG

FACEBOOK.COM/POLISHCULTURALFOUNDATION

Zapraszamy do przyłączenia się do akcji:

"OBUDŹ W SOBIE POLSKOŚĆ - KOCHAM POLSKĘ"



Jeżeli jesteś dumna/dumny z bycia Polką/Polakiem lub z Twojego polskiego pochodzenia lub po prostu lubisz Polskę i Polaków - zapraszamy do umieszczenia naklejek Kocham Polskę na samochodzie oraz do noszenia znaczków Kocham Polskę przypiętych do ubrań, plecaków itp.

Naklejki oraz znaczki można otrzymać bezpłatnie (choć donacje oczywiście są mile widziane) -- prosimy o kontakt: info@pcfnj.org

We invite you to joining the campaign:

"AWAKEN YOUR POLISH PRIDE - I LOVE POLAND"

If you are proud of being Polish, your Polish heritage or simply like Poland and Polish people - we invite you to show your support by placing an "I love Poland" sticker on your car and wearing a button on your clothes, backpack, etc.

Stickers and buttons can be obtained for free (although donations are of course welcome) please contact us: info@pcfnj.org



"W adwenta same posty i święta", czyli jak nasi przodkowie przygotowywali się do Bożego Narodzenia

Katarzyna Krzykowska (PAP)

- PRZYSŁOWIE "W ADWENTA SAME POSTY I ŚWIĘTA" DOBRZE ODDAJE CHARAKTER TEGO CZASU, KTÓRY ZWIĄZANY BYŁ Z DZIAŁANAMI POKUTNYMI, ALE TEŻ Z NASTROJEM ROZPRĘŻENIA SPOWODOWANYM USTANIEM PRAC POLOWYCH - POWIEDZIAŁ PAP DR DAMIAN KASPRZYK Z PRACOWNI ETNOGRAFII I BADAŃ NAD FOLKLOREM UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO.

W Kościele Katolickim adwent jest okresem poprzedzającym Boże Narodzenie. Obecnie trwa cztery tygodnie, kiedyś rozpoczynał się nazajutrz po dniu świętego Marcina (11 listopada)...

Istnieją dwie tradycje rozpoczęcia adwentu. Starsza, mająca swoje korzenie jeszcze w starożytnym Rzymie mówi o czterdziestu dniach postu poprzedzającego Boże Narodzenie. W polszczyźnie funkcjonował nawet - dziś nieco zapomniany - termin "czterdziestnica" odnoszący się do adwentu. W tym układzie okres ten rozpoczyna się umownie 11 listopada, czyli w św. Marcina, a precyzyjnie rzecz ujmując - następnego dnia. Kulturowym echem tej daty jako początku adwentu jest zwyczaj serwowania gęsiny, jako dania wykwińskiego i mającego nasycić na długi czas kulinarnych wyrzeczeń i ograniczeń. Druga tradycja, nieco młodsza, ale dzisiaj dominująca, mówi o czterech tygodniach poprzedzających Boże Narodzenie. Wtedy początkiem adwentu jest niedziela najbliższa dniu św. Andrzeja. W obyczajowości ludowej okres ten rozpoczynały po prostu "katarzynki" lub "andrzejki", co oddaje przysłowie "święta Katarzyna adwent zawiązuje, a święty Andrzej poprawuje".

W jaki sposób nasi przodkowie celebrowali ten okres?

Dobrze oddaje charakter tego czasu kolejne przysłowie "w adwenta same posty i święta". Bo też i okres ten w równym stopniu związany był z działaniami pokutnymi - to za ich sprawą następowało duchowe przygotowanie do Bożego Narodzenia, ale też z nastrojem rozprężenia spowodowanym ustaniem prac polowych. Puszczono zarówno w piątki jak i środy. Obowiązywał zakaz organizowania zabaw z muzyką i tańcami, zatem wykluczone były m.in. śluby i wesela. Brano udział w roratach - znanych już w średniowieczu mszach wotywnych odprawianych przed świętem. Na różne sposoby przypomniano o Sądzie Ostatecznym i konieczności bycia czujnym i przygotowanym na ten moment.

Z drugiej strony uroczyscie, ale bez ponurego nastroju obchodzono dni św. Barbary (opiekunki życia rodzinnego i patronki dobrej śmierci) i św.



Roraty to pierwsza msza przed lub o wschodzie słońca w okresie adwentu

Mikołaja (opiekuna gospodarzy i pasterzy). We wsiach zaczynały się też nieśmiało pojawiać grupy przebierańców-maszkar zwanych gdzieniegdzie "turoniami". Byli to głównie młodzi chłopcy przebrani za zwierzęta i dopraszający się poczęstunku. Można powiedzieć, że "turonie", nie mogąc się już doczekać Bożego Narodzenia - czasu, z którym są kojarzeni - rozpoczęli swoje harce. Na tę okoliczność a także tradycyjnie w dniu św. Mikołaja w wielu regionach gospodynie zaczynały przygotowywać rozmaite korzenne wypieki, głównie bułeczki i ciasteczka o różnych kształtach, długo zachowujące świeżość. Zatem adwent stał pod znakiem ograniczonego spożycia mięsa, ale za to w wielu domach pachniało miodowo i piernikowo. Dziś kupujemy czasem kalendarze adwentowe z niewielkimi czekoladkami, które mają nam osłodzić każdy dzień oczekiwania na Boże Narodzenie. To praktyka przybyła do nas z Francji i Niemiec, ale w jakimś sensie nawiązująca do rodzinnych tradycji przygotowywania adwentowych słodkości.

Adwent był także czasem szukania męża lub żony, nazywano go nawet czasem swadziebnym...

To rzecz prosta. Młodzi ludzie na wsi, która jest matecznikiem tradycji o jakich tu mowa, od wiosny do jesieni ciężko pracowali. Jeszcze kilka pokoleń wstecz dotyczyło to także dzie-

ci. Przez większą część roku młodzież pozbawiona była sposobności spędzenia dłuższych chwil wspólnie z rówieśnikami, z tej prostej przyczyny, że tak zwanego wolnego czasu po prostu brakowało. Zima zmieniała tę sytuację. Katarzynkowe i andrzejkowe wróżby dotyczące powodzenia w miłości stanowiły doskonałe wprowadzenie w ten czas. W domach odbywały się wielopokoleniowe spotkania o swobodnej atmosferze. Dziewczęta wraz z dorosłymi kobietami spędzały wieczory na darciu pierza lub innych wspólnych pracach. Tematy rozmów w sposób naturalny zmierzały ku sprawom relacji między młodymi. Była też okazja aby pod jakimś pretekstem spędzić nieco więcej chwil w grupie rówieśniczej, a nawet sam na sam z sympatią. Niestety dla młodych okres ten miał i swoją ciemną stronę. To rodzice decydowali ostatecznie o przyszłości dzieci w tych jakże istotnych dla nich kwestiach matrymonialnych. Liczyły się morgi, czyli ilość ziemi posiadanej przez rodziców kandydata na współmałżonka. Uczucia młodych miały drugorzędne znaczenie, a do gry wkraczała często swatka pośrednicząca między rodzinami o podobnym statusie materialnym. Zakładano, że małżonkowie z czasem nabiorą do siebie sympatii, zaufania i szacunku. Sytuacja gdy byli w sobie zakochani stanowiła klasyczny "wyjątek potwierdzający regułę".

Dawniej wierzono także, że ziemia wraz z nadejściem zimy zapada w sen, z którego budzi się dopiero w marcu. Jakie czynności były wtedy zakazane i co groziło tym, którzy nie przestrzegali tych zasad?

Zakazana była przede wszystkim praca w polu. Wprawdzie aura i tak nie sprzyjała już o tej porze roku intensywnym działaniom rolniczym, ale dopóki ziemi nie skuje lód jacyś nadgorliwcy lub spóźnialscy mogliby podejmować pewne działania polowe. Tradycja mówiła jasno - o pracy w polu nie może być mowy. Powiadano "kto ziemię w adwent pruje, ta mu potem choruje". Jakie mogłyby być sankcje? To zależało od pozycji gospodarza, ale każdy rodzaj ostracyzmu lub wykluczenia w społeczności opierającej swój byt w znacznie mierze na pomocy wzajemnej był dotkliwy. A co, gdyby ziemię dopadł latem roku następnego jakiś nieurodzaj i przypomniano by sobie o gospodarzu, który łamał adwentową zasadę? Lepiej byłoby nie być w jego skórze. Jak nie robimy wszyscy, to wszyscy. Pamiętajmy, że w chłopskiej kulturze tradycyjnej dużą rolę odgrywały przekonania, a co za tym idzie także uzasadnienia typu magicznego. Rozmaite plagi i nieszczęścia bywały interpretowane jako kara za grzechy przeciwko Bogu, ale i społeczności, czyli wszelkim zasadom wspólnotowym. W czasie adwentu wbijanie narzędzia w ziemię rani ją, a ona przecież

już powinna odpoczywać. Człowiek natomiast powinien zająć się stanem swojej duszy a nie gospodarczą kalkulacją.

Innym ważnym dniem było wspomnienie św. Łucji (13 grudnia). Dlaczego?

To dzień swoiście graniczny. Ma to związek z pilną obserwacją zachowania słońca. Mówi się o jego "migotaniu" zapowiadającym rychłe przesilenie. Powiadano "święta Łucja dnia przyrzucza", zaś niezujący już antropolog kultury Ludwik Stomma zatytułował jedną ze swoich książek "Słońce rodzi się 13 grudnia", w której starał się udowodnić, jak baczni obserwatorami ruchu ciał niebieskich byli nasi przodkowie, nieposiadający lunet i teleskopów. Warto też zauważyć, że dzień św. Łucji przypadał przed reformą gregoriańską kalendarza na 23 grudnia, kiedy to następuje rzeczywiste i ostateczne przesilenie, a dnia zaczyna powolutku przybywać. W każdym razie to właśnie dzień św. Łucji, czyli 13 grudnia uważa się za zwiastujący astronomiczny przełom. Powszechnie sądzono, że to dobry dzień dla wróżb dotyczących urodzaju i pogody w nadchodzącym roku. Wróżono na różny sposób, na przykład wsypując nieco soli do 12 naczynek i sprawdzając po pewnym czasie czy sól nasiąkła wodą. Miało to zwiastować opady deszczu w kolejnych miesiącach począwszy od stycznia.

Jakie zwyczaje adwentowe zostały całkowicie zapomniane?

Odchodzą w niepamięć i nie są już praktykowane adwentowe hejnały. To krótkie formy muzyczne grane na rozmaitych instrumentach dętych np. ligawkach - to taki ludowy instrument w postaci długiej drewnianej trąby. Takie hejnały grane były zarówno w dużych miastach np. w Krakowie przez wieloosobowe kapele jak i w małych wioskach przez pojedynczych wykonawców. Chodziło o przypomnienie, że prędzej czy później zostaniemy wezwani na Sąd Ostateczny. Źródła etnograficzne mówią o ciewiecznym odgłosie trąb słyszonym nawet z dala od wsi przez cały okres adwentu. To piękna i ciekawa tradycja, dzisiaj praktykowana bardzo rzadko lub nawet zupełnie w Polsce zaniechana. ■

FOTO: DRAGÉANE / CC

Podróżnicze Andrzejki w Cracovia Manor

Janusz M. Szlechta

TO BYŁO WIELKIE SPOTKANIE TURYSTÓW, PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW Z CAŁEJ METROPOLII NOWOJORSKIEJ, A TAKŻE Z INNYCH STANÓW USA. PODRÓŻNICZE ANDRZEJKI ODBYŁY SIĘ W POLSKIM DOMU CRACOVIA MANOR W WALLINGTON, NJ W SOBOTE, 30 LISTOPADA, A WIĘC W DNIU, KIEDY ANDRZEJE OBCHODZĄ SWOJE IMIENINY. MIAŁY SWÓJ NIEPOWTARZALNY KLIMAT. PORAZ PIERWSZY TAKIE ANDRZEJKI ZORGANIZOWAŁY POLONIJNY KLUB PODRÓŻNIKA I AGENCJA CLASSIC TRAVEL PROWADZONE PRZEZ PASJONATÓW PODRÓŻY MAŁGOSIĘ I JURKA MAJCHERCZYKÓW.



ZDJĘCIA: JANUSZ M. SZLECHTA

Jurek Majcherczyk i jego żona Małgosia oficjalnie witają uczestników Podróżniczych Andrzejek

Impreza trwała od godziny 7:30 wieczorem do 2 w nocy. Wzięło w niej udział 115 osób, które uczestniczyły w różnych wyprawach zorganizowanych przez Classic Travel w Wallington. Najbardziej zagorzałą podróżniczką, która uczestniczyła aż w 28 wyprawach, jest Barbara Chlebińska. Przewodnikiem był najczęściej Jurek Majcherczyk albo jego żona Małgosia lub synowie Michał bądź Piotr.

Na stołach ustawione były duże plakaty z napisami: PERU 1, PERU 2, PERU 3, GALAPAGOS i GALAPAGOS 2, PATAGONIA, AFRYKA, AMAZONIA, NEPAL, ALASKA i INTERNATIONAL. Osoby, które uczestniczyły w wyprawach do tych miejsc, zasiadały przy wybranym stole.

Wchodzących do dużej sali witało specjalne stoisko z książkami podróżniczymi, przygotowane przez Jurka, których autorami są osoby dobrze znane w świecie turystycznym. Można było obejrzeć i nabyć (z autografem autora) między innymi książki: Marek Kamiński - "Polaris. Jest zimno. Ciepłej nie będzie", Monika Rogozińska - "Lot koło Nagiej Damy", Jurek Majcherczyk - "Zdobycie Rio Colca", Ewa Chylak-Wińska - "Afryka Kapuścińskiego", Piotr Drożdż - "Ryszard Pawłowski 40 lat w górach", Jan Gać - "Polsko Ty Moja. Spod Tatr Wysokich do Wydm Bałtyku". Na ścianie przy stoisku widniał napis: "Podróżnicze Książki - książki znanych podróżników z autografem. Mieszkanie bez książek

to jak ciało bez duszy!" Kto wie, może właśnie dlatego praktycznie każdy z uczestników imprezy te książki oglądał, a wielu z nich zakupiło wybrane. Obok książek Jurek zorganizował "peruwiańskie stoisko", na którym można było oglądać wiele zdjęć z jego wypraw do Peru. A w trakcie imprezy pojawiło się drugie, też chwytające za serce. Na kilku zdjęciach można było oglądać młodą Peruwiankę, która trzymała na rękach córeczkę Alane Mercedes, która urodziła się 21 lutego 2024 roku na jeziorze Titicaca. Malutka Alana nie ma wykształconego uszka i będzie musiała przejść operację. I właśnie do pudełka można było wrzucić kilka lub kilkadziesiąt dolarów, aby po-

móc mamie pokryć koszty tej operacji. Uczyniło to wiele osób i zebrano ponad dwa tysiące dolarów.

Kiedy goście zasiedli przy stołach, zaczęły się snuć różne opowieści o minionych wyprawach, o wyprawach, które dopiero przed nami i odnawiać przyjaźnie. A w pewnym momencie DJ Kamil Przygodzki porwał wszystkich do tańca. Przypominał znane niegdyś przeboje - polskie i inne - co sprawiło, że wracały fajne wspomnienia i chciało się tańczyć.

Oficjalnego otwarcia Podróżniczych Andrzejek i powitania ich uczestników dokonali Małgosia Majcherczyk i jej mąż Jurek Majcherczyk. A potem zrobili coś, co nigdy się nie zdarza na takich imprezach: szli od stolika do stolika i po kolei przedstawiali zasiadające tam osoby i oczywiście informowali, w jakiej wyprawie te osoby uczestniczyły.

- Od tej pory już nie jesteście gośćmi, bo... jesteście członkami naszej wielkiej turystycznej rodziny - głośno powiedziała Małgosia Majcherczyk na zakończenie prezentacji poszczególnych osób. A potem zaprosiła wszystkich na parkiet.

Żeby nie zabrakło siły i ochoty na dalsze imprezowanie, przyszedł czas na "spóźniony obiad". Było w czym wybierać, bowiem serwowane były różne smaczkowe potrawy: kurczak w sosie cytrynowym, schab w sosie własnym, czerwone ziemniaki, kielbasa z kapustą, sałata wiosenna oraz sałatka z czerwonych ziemniaków "tomato mozzarella". Ponadto przez cały czas był dostępny specjalny wózek z wędlinami i produktami firmy BACIK. Można było rozkoszować się (naprawdę!) kilkoma rodzajami kiełbas, kabanosami, szynką, pasztetami, smalcem i serami z przyprawami, ogórkami kiszonymi, chrzanem i słynną kozacką musztardą.



Kielbasy z firmy Bacik miały ogromne wzięcie



Jurek Majcherczyk przy stoisku ze zdjęciami z Peru i swojej książce "Zdobycie Rio Colca"



Wioletta Ramatowska i Michał Majcherczyk witali uczestników Podróżniczych Andrzejek



Na pamiątkowym zdjęciu (od lewej): dziennikarka Radia Rampa Teresa Myśliwiec i jej mąż, świetny biegacz Paweł Myśliwiec, Małgosia Majcherczyk i Barbara Chlebińska, najbardziej wytrwała podróżniczka, która uczestniczyła w 28 wyprawach z Classic Travel

Krótko przed północą Jurek i Małgosia Majcherczykowie złożyli Andrzejom serdeczne życzenia wszystkiego co najlepsze, a DJ Kamil zagrał niepowtarzalny utwór "Sto lat". Po chwili cała sala śpiewała tę kultową piosenkę.

Okazało się, że dwie z obecnych pań - Katarzyna Kościeszka i Agata Stelmark - 30 listopada obchodziły swoje urodziny. Małgosia Majcherczyk zaprosiła więc przed scenę obie panie, po czym pojawił się przed nimi stolik z... urodzinowym tortem i płonącymi na nim świeczkami. Panie zdmuchnęły świeczki i DJ Kamil znów zagrał "Sto lat" dla jubilatki, a wszyscy obecni zaśpiewali. Jubilatki kroily potem tort i rozdawały na talerzach. Smakował wybornie!

Już po północy Małgosia i Jurek zaprosili odważnych i chętnych do lania wosku i snucia wróżb. Jako pierwsza podjęła się tego zadania szamanka Mirosława Miłoń, która kilka dni wcześniej przyleciała z Polski. Wosk wlała do miednicy pełnej wody, po czym wyciągnęła go. Miał kształt słonia z niewielką trąbą.

- To na szczęście dla mnie i dla was! - zawołała. Kilka pań odważyło się jeszcze lać wosk i odczytać wróżby - wszystkie były raczej pozytywne, a więc powiało optymizmem.

Kiedy opadły emocje, na środku sali pojawiły się dwie piękne panie: Sylwia Lichter i jej córka Nel, które prowadzą w Denville, w stanie New Jersey, Lichter Permanent Makeup Studio & Academy. Zaprosiły dwie odważne panie i z ich udziałem dokonały pokazu makijażu permanentnego. Nel wykonywała konkretne zabiegi, a Sylwia wyjaśniała na czym one polegają i jakie przynoszą efekty. To zrobiło duże wrażenia na widzach.

Zapewne wiele pań wybierze się do tego salonu, aby sprawdzić, jak będą wyglądać po permanentnej wizycie.

Po tych dwóch niezwykle ciekawych wydarzeniach parkiet zapelniał się, bo przecież trzeba tańczyć, a DJ Kamil grał do końca, czyli do godziny 2 w nocy. Jurek Majcherczyk zapewniał, że w przyszłym roku zorganizuje po raz drugi Podróżnicze Andrzejki.

Osoby marzące o tym, aby wyruszyć w podróż i odkryć dla siebie inny świat, a także chcące umożliwić swoją darowizną operację dziewczynki z Peru Alane Mercedes, mogą się kontaktować z Jurkiem Majcherczykiem:

Classic Travel
186 Maple Ave
Wallington, NJ 07057,
tel. 973- 473-3845,
email: classic@classic-travel.com



Grupa uczestników jednej z wypraw do Meksyku



Katarzyna Kościeszka (z lewej) i Agata Stelmark z okazji obchodzonych tego dnia urodzin otrzymały od organizatorów piękny tort, a cała sala zaśpiewała dla nich "Sto lat"



DJ Kamil swoją muzyką sprawił, że wszystkim chciało się tańczyć



Szamanka z Polski Mirosława Miłoń wyciągnęła z wody wosk w kształcie słonia z trąbą, co... powinno przynieść szczęście wszystkim uczestnikom tej imprezy



Uczestnicy Podróżniczych Andrzejek zaśpiewali "Sto lat" dla Andrzejów, a potem dla obchodzących urodziny Katarzyny Kościeszki i Agaty Stelmark



Sylwia Lichter (z mikrofonem) i jej córka Nel wykonały makijaż permanentny dla wybranych pań, a były nimi Lucyna Pelc-Maj i Krystyna Kabata

JEST W ORKIESTRACH JAKAŚ SIŁA!

Powstała Pierwsza Polonijna Orkiestra Młodzieżowa - Polonia!

Magdalena Góral

JESIENIĄ 2023 ROKU CHÓR DZIECIĘCY POLONIA PRZEDSTAWIŁ POMYSŁ ZBUDOWANIA PIERWSZEJ W HISTORII ORKIESTRY, KTÓRA BĘDZIE OTWIERAĆ PARADĘ PUŁASKIEGO. JAK SIĘ OKAZAŁO TAKIEJ ORKIESTRY NIGDY WCZEŚNIEJ NIE BYŁO. POMYSŁ UDAŁO SIĘ ZREALIZOWAĆ I POWSTAŁA PIERWSZA W HISTORII POLONIJNA ORKIESTRA MŁODZIEŻOWA – POLONIA, ZŁOŻONA GŁÓWNIEM Z CHÓRZYSTÓW.



Nasza pierwsza Parada Pułaskiego - 2024 r

Zespół zadebiutował podczas Szarfowania Wielkiego Marszałka Parady Pułaskiego, 13 stycznia 2024 w Konsulacie RP. A podczas Uroczystego Balu w Garfield, we wrześniu tego roku, zabrzmiały już pierwsze dźwięki Mazurka Dąbrowskiego. W wyniku przesłuchań i selekcji wybrano grupę 40 wyjątkowych młodych ludzi, którzy w pełnym składzie zaprezentowali się w Nowym Jorku na Paradzie Pułaskiego 2024, jako pierwszy w historii Polonijny Big Band. Wielkie słowa uznania należą się Rodzicom tych niezwykłych dzieci, którzy pokryli większość środków związanych z budową orkiestry, organizacją prób, wyjazdów, zakupem strojów czy instrumentów.

Młodzież miała także okazję wyjeżdżać na obozy szkoleniowe, gdzie mogła spokojnie przygotowywać się do występów, ćwiczyć musztwę oraz doskonalić naukę gry na instrumentach. Panowie z Pułaski Association of Business and Professional Men, jako pierwsi przekazali dzieciom nowe instrumenty, a Wielki Marszałek Parady - Piotr Praszczkiewicz oraz Grzegorz Fryc, pomoc w budowie zespołu odebrali jako własną misję i cel.

Z czasem dobre słowo warte jest więcej, niż milion dolarów, szczególnie dla dzieci, których nie jest łatwo zachęcić do czegoś więcej, niż patrzenie w ekran smartfona. Takie dobre słowo, które bez wątpienia dodało wiatru młodzieży, kierował zawsze Andrzej Hajder czy Ryszard Mazur, który z szykiem Hollywoodzkiej elegancji promował zespół na wielu eventach.

Nie byłoby Orkiestry, gdyby nie pomoc Parafii Matki Bożej Pocieszenia na Brooklynie i Ks. Wiesława Strzadały, który udostępnił salę do prób.

Specyfika prowadzenia orkiestry jest wymagająca. Natężenie dźwięku, ćwiczącej często do późnych godzin nocnych - głośnej orkiestry, generowało wiele pytań, chociażby wśród samych dzieci np.: jak to się stało, że tynk jeszcze jest na ścianach, a ludzie wokoło nie wyprowadzili się z dzielnicy? Jednak okazało się, że muzyka łączy pokolenia i młodych ludzi, jeśli tylko tego chcą i widzą, że życie "starszych" - zależy i od młodych.

Nie bez znaczenia w całym przedsięwzięciu była pomoc Centrali Polskich Szkół Doksztalających na czele z panią dr Dorotą Andracką, która wraz z Dyrektorami Pol-

skich Szkół Sobotnich pomogła w rekrutacji.

Nie byłoby orkiestry, gdyby nie wsparcie człowieka o wielkim sercu, który kibicował orkiestrze dniem i nocą - pan John Michura i jego rodzina, a także Komitet Parady Pułaskiego i Polish & Slavic Federal Credit Union.

Podziękowania należą się także: Konsulatowi RP w Nowym Jorku, Pułaski Association of Business, Iwoni i Wiesławowi Jabłońskim, Zbigniewowi i Barbarze A.Gerlach, Tomaszowi i Joannie Wierciszewskim, Robertowi i Iwoni Tarnawskim, Harry's Contracting, PDP Contracting, All NYC safety and Training, Maleni Group INC, Patch Architecture, Gramx Promotions, Stowarzyszeniu Weteranów - na czele z panem Markiem Chróścielewskim, Maven Construction Corp i innym. Dzięki nim przez cały rok, co miesiąc, wyróżniające się dzieci, otrzymywały stypendia artystyczne, instrumenty oraz mogły brać udział w festiwalach międzynarodowych, konkursach i koncertach.

Wspaniałe stroje, które znalazły się na fotorelacjach z Parady zaprojektowała krawcowa Chóru Polonia, znana nowojorska designerka Luiza Matuszewski.

Podczas Parady wiele dzieci z różnych stron grało na instrumentach. Muzyka ma to do siebie, że od zawsze tworzone większe grupy tzw. zespoły i orkiestry. Wtedy muzyka po prostu brzmi dostojnie!

Apelujemy do wszystkich: jeśli są dzieci, które grają lub chcą grać, zapraszamy, połączmy je w jedną orkiestrę, by grały razem.

Jak wielka mądrość kierowała organizatorami - Głównym Komitetem Parady Pułaskiego, któremu także należy podziękować za to, że pozwolił tym małym dzieciom iść w pierwszym rzędzie i prowadzić tak spektakularny marsz.



Dyrygent Dominik Grzyb

I mimo że może nie szły za szybko, zrobiły więcej dla polskiej kultury tego dnia, niż niejedno platynowe Lamborghini czy pozłacane, choćby diamentami szarfy, które kilka godzin po Paradzie wisiały już w szafie.

Jak mówi piosenka: Najtrudniejszy pierwszy krok! Przy tym wszystkim to już nie tylko chór i orkiestra. To wspaniała grupa przyjaciół. Wspólne próby, wyjazdy, łyż radości i smutku, zmęczenie i trud sprawiły, że budowa orkiestry przerodziła się w budowę przyjaźni i odkrycie pasji. Orkiestra i Chór Polonia jasno deklaruje otwarcie na wszelką współpracę z nauczycielami i instruktorami muzyki, tańca, kompozytorami, muzykami, parafiami, organizacjami polonijnymi i wszystkimi tym, którzy kochają Polską kulturę. To obowiązek organizatorów wszelakich imprez pokazywać właśnie młodym, że to, co robią jest ważne. Można grać samemu - ale jak się zagra wspólnie - efekt jest lepszy. Razem można więcej. Młodzi muzycy otrzymali także m.in. za udział w Paradzie Pułaskiego - stypendia artystyczne za swoją ciężką pracę, ufundowaną przez: Chór Dziecięcy Polonia oraz Polish Slavic Credit Union.

Oto lista młodych Bohaterów, którzy w tym roku, jako **pierwsza w historii Parady Pułaskiego Polonijna Orkiestra wykonała Mazurka Dąbrowskiego** przy niezwyklej widowni setek ludzi, którzy z leżką w oku nucili za orkiestrą: **Jeszcze Polska nie zginęła - kiedy my żyjemy!**

Saksofony: Kamil Molczan, H.Mylek, J.Swiatek, A.Komosiński, K.Kropiewnicki, S.Brej, O. Głód, M.Czulkiewska.

Klarnety: G.Rogowska, A.Rutkowski, C.Godlewski, A.Chudzik, A.Duda, P.Czajka,

Puzony: M.Bayas.

Flety: M.Gosk, M.Brej, G.Komosiński, P. Molczan, K.Jakubiak.

Ksylofony: M.Buczek, K.Kiluk, A. Buczek, Ch.Matuszewski.

Werbel marszowy: L.Bielen, B.Regula, S.Kurant, P.Jabłoński, K.Szpanelewska, M.Jakubiak.

Instrumenty perkusyjne: I.Chudzik, B.Brzozowski.

Trąbki: R.Korolczuk, J.Wenc.

Akordeony: R.Regula, A.Peza.

Talerze: N.Kuran.

Skrzypce: E.Idec.

Tamburmajor: F.Tuman.

Założycielami orkiestry są Dominik Grzyb i Anna Gosk. □



Gabriela Rogowska



Mia Gosk - koncertmistrz



Hania Mylek

CZWARTEK, 12 GRUDNIA

GREENPOINT, NY - W Centrum Polsko-Słowiańskim odbędzie się druga edycja koncertu "The Best of Polish Composers". Jego celem jest promocja osiągnięć polskiej kultury narodowej oraz dzieł wybitnych polskich kompozytorów jak Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko, Henryk Wieniawski, Ignacy Paderewski, Karol Szymanowski czy też Grażyna Bacewicz. Wystąpią:

- Sirena Huang, laureatka wielu prestiżowych nagród, w tym pierwszej nagrody na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym w Indianapolis, pierwszej nagrody na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Elmara Oliveiry, pierwszego miejsca na Międzynarodowym Konkursie Czajkowskiego dla Młodych Muzyków oraz trzeciego miejsca na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym w Singapurze i Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Isaaca Sterna w Szanghaju;

- Liana Paniyeva laureatka George Gershwin International Piano Competition, the American Protégé International Competition of Romantic Music, laureatka Grand Prize "Metropolitan International Piano Competition" w Nowym Jorku, zwyciężczyni AFAP "Golden Era of Romantic Music International Competition", "Music World" we Włoszech, Cargill Foundation Prize w "Scottish International Piano Competition w Glasgow";

- Carter Johnson, laureat dwóch



THE BEST OF
POLISH
COMPOSERS

December 12 at 7pm
Polish & Slavic Center, Inc.
177 Kent Street, Brooklyn, NY

SIRENA HUANG, violin
LIANA PANIYEVA, piano
CARTER JOHNSON, piano

z najważniejszych kanadyjskich konkursów muzycznych, zdobywca Grand Prix w OSM Manulife Competition w Montrealu oraz I miejsca w Canadian Music Competition Stepping Stone w Quebecu. Otrzymał także pierwszą nagrodę na XXXVI Valsesia Musica International Competition w Varallo we Włoszech (2020). W 2021

roku wygrał II Międzynarodowy Konkurs Muzyki Polskiej im. Stanisława Moniuszki w Rzeszowie, w kategorii pianistów. Otrzymał też nagrodę specjalną za najlepsze wykonanie utworu Stanisława Moniuszki.

Początek koncertu o godz. 7 wiecz. Wstęp wolny po wcześniejszej rezerwacji miejsca pod adresem:

fundacja@fkis.org. Obowiązuje kolejność zgłoszeń.
Centrum Polsko-Słowiańskie, 177 Kent Street, Brooklyn, NY 11222

SOBOTA, 14 GRUDNIA

GREENPOINT, NY - W kościele św. Stanisława Kostki odbędzie się koncert "Praise the child", podczas którego dzieci będą śpiewały kolędy ze Borysem. Wystąpią również m.in.: Małgorzata Staniszevska, Adrian Kubicki, Malina Kalitka, Jakub Polaczyk. Krakowianki i Górale, Rose of Lima Choir, Monika Chibowska, Andrzej Michon, Maria Roldan, Ania Florek i Maryia Bohush. Początek koncertu o godz. 8 wiecz.
Kościół św. Stanisława Kostki, 607 Humboldt Street, Brooklyn, NY 11222

BROOKLYN, NY - Klub B66 zaprasza w każdą sobotę na Polish Night. Zabawa przy polskiej muzyce w godz. od 9 wiecz. do 4 nad ranem. Lokal zapewnia tzw. happy hour (zniżka 50 proc. na drinki) w godz. od 9 do 10 wiecz. Panie mają wstęp wolny, mężczyźni płacą 20 dol. (w tym jest jeden bezpłatny drink). Więcej inf. pod adresem: coctact@b66club.com.
Klub B66, 6612 New Utrecht Ave, Brooklyn, NY 1121

NIEDZIELA, 15 GRUDNIA

RIDGEWOOD, NY - Fundacja We See You zaprasza na charytatywny kiermasz książek, który odbędzie się w audytorium ko-

ścioła św. Alojzego na Ridgewood w godzinach od 8 rano do 4 popoł. Organizatorzy zapewniają ogromny wybór nowych i używanych książek w języku polskim i angielskim, a także polskie pyszne jedzenie i domowe wypieki. Całość dochodu przeznaczona będzie na pomoc podopiecznym fundacji We See You - chorym dzieciom z Polski lecącym się w Nowym Jorku.
Audytorium kościoła św. Alojzego, 382 Onderdonk Avenue, Ridgewood, NY 11385

PIĄTEK, 20 GRUDNIA

BAYSIDE, NY - W Queensborough Performing Arts Center odbędzie się pokaz przedstawienia "Dziadek do orzechów". Będzie to pełnometrażowy balet klasyczny z udziałem głównych tancerzy New York City Ballet - Ashley Laracey i Andrew Veyette'a. Początek spektaklu o godz. 7:30 wiecz. Bilety w cenie 40 i 60 dol. są dostępne na stronie www.eventbrite.com oraz w biurze Vicky Simegiatos Dance Company (tel.: (718) 680 0944), gdzie można także uzyskać więcej inf. na temat przedstawienia.
Queensborough Performing Arts Center, 222-05 56th Avenue, Bayside, NY 11364

UWAGA!

Redakcja „Nowego Dziennika” nie odpowiada za zmiany dotyczące terminu i miejsca imprez wprowadzone przez organizatorów w ostatniej chwili lub po oddaniu gazety do druku.

Vicky Simegiatos Dance Company
presents
The Nutcracker
featuring New York City Ballet Principals

QUEENSBOROUGH PERFORMING ARTS CENTER
OPAC

"This will remain one of my favorite "Nutcracker" memories" - A. Macaulay, The New York Times
★★★★★

Friday, December 20, 2024 at 7.30 pm
QUEENSBOROUGH PERFORMING ARTS CENTER
222-05 56th Ave, New York, NY 11364
Tickets: \$40 & \$60 available at VSPAC's Office:
7110 3rd Ave. Brooklyn or online at Eventbrite.com
visit VSPAC.com or call 917-860-4025 for more information

All proceeds to benefit the VSDC scholarship program. The Vicky Simegiatos Dance Company, VSDC is a non profit, tax exempt organization with the sole purpose of enriching the artistic culture of our community - 501 (c) (3).

PRAISE THE CHILD
CHILDREN SING CHRISTMAS
CAROLS WITH STAN BORYS

MALGORZATA STANISZEWSKA
ADRIAN KUBICKI
HALINA KALITKA
JAKUB POLACZYK

KRAKOWIANKI I GORALE
ST. ROSE OF LIMA CHOIR

MONICA CHIBOWSKI
ANDREW MICHON
RUBY, GIGI, RAFAEL, MARIA ROLDAN
ANIA FLOREK
MARYIA BOHUSH

ST. STANISLAUS KOSTKA CHURCH
607 HUMBOLDT STREET, BROOKLYN
DECEMBER 14, AT 8 PM

Logos: Biały Orzeł 24 SUPER, KURIER, Dr. Anna Ciozek, MD, Dr. Henryk Ciozek, MD, BOMBALD MAGDA, ESQ., Karczma, nowy dziennik, DziennikPolojnijny, Cafe Riviera, WYKRESKA PHA MARY

KABARET MŁODYCH PANÓW

W NOWYM PROGRAMIE



CO SIĘ STAŁO?

10 stycznia

Polish Slavic Center
Nowy Jork, NY

11 stycznia

Felician University
Lodi, NJ

12 stycznia

New Britain High Sschool
New Britain, CT



Bilety: mojbilet.com

dompak

PACZKI DO POLSKI ORAZ DO EUROPY

nasze usługi

- ✓ Serwis od drzwi do drzwi
- ✓ Wysyłka statkiem oraz samolotem
- ✓ Wysyłka pojazdów: samochody, motocykle i quady
- ✓ Przesyłki częściowo i całokontenerowe
- ✓ Serwisy celne oraz mienie przesiedleńcze



lokalizacje

www.dompak.us

Dompak Warehouse

201 Hartle St. Suite A
Sayreville, NJ 08872
732.325.3322

Dompak Travel

25 Locust Ave.
Wallington, NJ 07057
201.706.9812

Dompak Shipping & Travel

61-65 56th Rd.
Maspeth, NY 11378
718.705.0070

PIOTR ADAMCZYK JANUSZ CHABIOR AGNIESZKA DYGANT KIRYL PIETRUCZUK TOMASZ KAROLAK WOJCIECH MALAJKAT MACIEJ STUHR MAGDALENA WALACH

Listy do M.

Pożegnania i powroty

tvn WARNER BROS. DISCOVERY

BILETY: MOJBILET.COM

WB WARNER BROS. PICTURES

14 GRUDNIA 5 PM
SCANDINAVIA HOUSE
 58 PARK AVE., NOWY JORK, NY



15 GRUDNIA 3:30 PM
RUTGERS CINEMA
 105 JOYCE KILMER AVE, PISCATAWAY, NJ



teatr **KWADRAT**

Godzinka spokoju

Florian Zeller

Philip - Paweł Wawrzecki
 Natalia - Ewa Wencel
 Elza - Lucyna Malec
 Ludwik - Grzegorz Wons
 Sebastian - Jan Butruk
 Paweł - Andrzej Grabarczyk
 Leo - Michał Lewandowski/Andrzej Andrzejewski



28 lutego - New Britain, CT
1 marca - Felician University, NJ
2 marca - Tribeca Performing Arts, NY

Bilety: mojbilet.com

ROZRYWKA

łatwo wpada w szal	papierowa latarnia zagrał go Andrzej Szalawski	dramat Ibsena	jednostki w paczku urzędowe pismo	specjalność Sachera	Kusy lub Sokół niejeden w szafie	muzyka Tyrmanda	wpada do głowy ma wzorec w Sévres							trochę skrócony trzepak na polu
					okalają nozdrza konia									
Idziak lub Edelman	tu leczą układ moczowy					mięso na pieczeń	niejeden w koszu uciecha							2 16
					śpiewa o koniku na biegunach									5
Mały ... towarzysz Robin Hooda	męczące dźwięki	wirtuoz, maestro					stan z Aleu-tami							10 2 14 11
		usuwa lakier			nie każdy ma stalowe									11 14 12 13 14
masa w uszku						ziemia uprawna								15 14 2 1
ozdobny, ze słomy pod sufitem		łączy z keją		kipi z grochem	przed smikronem naprzeciw nadiru									15 4 9 14 13
kiepski malarz						bywa szarpana								17 14 15 1 12 10
							pod-paryski pałac							12 14 11 10 4 8 4 7
rygiel na drzwiach		zastępuje człowieka												14 14 11 14 8 14 6 14
					rozgrywa derby z AC Milan									1 17 7 2 10 17 14 8 14 8
kolega brodacza		walor												2 7 14 6 14 7 14 7 3

Tu wpisz litery z pól oznaczonych cyframi

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	

Rozwiązanie krzyżówki

7	2	11	2	7	3	10	17	1	2	9
---	---	----	---	---	---	----	----	---	---	---

UŚMIECHNIJ SIĘ

Rozmawia dwóch pijaków:

- Ciekawe dlaczego dali mi ksywkę: Dżin? Pewnie dlatego, że wszystko mogę!
- Nie, stary. Po prostu gdy tylko ktoś odkręca butelkę, ty od razu się pojawiaasz.

Rowerzysta zderzył się z krową. Na miejscu zjawili się policjanci:

- No, to komu mam wypisać mandacik?
Na to krowa:
- Muuuuu!

Direktor do pracownika:

- Pan wszystko robi powoli! Powoli pan myśli, powoli pisze, powoli mówi, powoli się porusza! Czy jest coś, co robi pan szybko?
- Owszem, szybko się męczę.

Leci Amerykanin rosyjskimi liniami lotniczymi. Podchodzi do niego stewardesa i pyta:

- Życzy Pan sobie obiad?
- A jaki jest wybór?
- Tak lub nie.

- Wierzy pan w reinkarnację?

- Nie bardzo mi się podoba początek tej rozmowy, panie doktorze...

HOROSKOP TYGODNIOWY

**Baran (21.03-19.04)**

Osoby spod znaku Barana będą miały powodzenie. Do środy Księżyc w ich znaku zapewni im siłę przebiccia. Uda się szybko załatwić sprawy, które były odwlekane. W weekend Księżyc sprzyja zabawie i spotkaniom z przyjaciółmi. W miłości powodzenie, ale nie ma sensu tracić czasu na kogoś niezdecydowanego. Wenus pomoże zawrzeć nowe znajomości.

**Byk (20.04-20.05)**

Osoby spod znaku Byka zajmą się pracą, żeby nie mieć zaległości na zbliżające się święta. W czwartek i piątek Księżyc w znaku Byka sprzyja trafnym decyzjom dotyczącym przyszłości. W weekend jednak czas na relaks. Lepiej się wyspać, niż planować wielkie zakupy czy głośne spotkania. Wenus sprzyja flirtom, ale utrzymanym w tajemnicy.

**Bliźnięta (21.05-21.06)**

Osoby spod znaku Bliźnięt chętnie wydadzą więcej pieniędzy na swoje potrzeby i przyjemności. Wenus radzi sprawić sobie trochę radości, zwłaszcza jeśli ostatnio osoby spod znaku Bliźnięt doświadczały stresów. Od soboty Księżyc w znaku Bliźnięt zapowiada sympatyczne spotkania.

**Rak (22.06-22.07)**

Osoby spod znaku Raka będą szukać prawdziwych przyjaciół. Byle jakie relacje ulegną ochłodzeniu. W czwartek i piątek Księżyc przyniesie ciekawe wiadomości i zaproszenia na większe imprezy. Potem warto skupić się na duchowych sprawach. W niedzielę pełnia będzie sprzyjać ważnym przemyśleniom i trafnym przeczuciom.

**Lew (23.07-22.08)**

Osoby spod znaku Lwa będą energiczne i samodzielne, ale lepiej unikać sporów z upartymi osobami. Ktoś może być obraźliwy, a osobom spod znaku Lwa łatwo puszczać nerwy. Medytacja, odpoczynek czy sport okażą się potrzebne, żeby zachować wewnętrzną równowagę. Weekend sympatyczny, zakupy czy spotkanie z przyjaciółmi będą udane.

**Panna (23.08-22.09)**

Osoby spod znaku Panny zaczną tydzień od porządków w finansach. Słońce pomoże w planowaniu. Kiedy osoby spod znaku Panny będą miały wszystko pod kontrolą, poczują się spokojniejsze. W weekend im dalej od narzekających znajomych, tym lepiej. W niedzielę Księżyc w pełni radzi odpoczywać, a nie poświęcać się dla wszystkich wokół.

**Waga (23.09-22.10)**

Osoby spod znaku Wagi poświęcą więcej czasu rodzinie i ktoś poczuje się bezpieczny. W czwartek i piątek warto pilnować zawodowych spraw, bo niespodziewana propozycja okaże się korzystna finansowo. W weekend czas na odpoczynek, zabawę i miłość. Pełnia sprzyja randkom, a samotnym pomoże zawierać ciekawe znajomości.

**Skorpion (23.10-21.11)**

Osoby spod znaku Skorpiona czeka pracowity tydzień. Uda się załatwić trudne sprawy, a nawet więcej zarobić. Mars wszystko przyspieszy i ułatwi, ale lepiej unikać konfliktów. W weekend więcej zamieszania w rodzinnych sprawach. Spokojnie, wszystko się wyjaśni, a starsza osoba okaże się pomocna. Warto iść na spacer, pozbyć stresów i napięć.

**Strzelec (22.11-21.12)**

Osoby spod znaku Strzelca będą mniej zestresowane tym, co dzieje się dookoła nich. Merkury w ich znaku zodiaku sprawi, że spędzą czas bardzo kreatywnie. Jednak Słońce sprzyja także zawodowym sukcesom, bo uda się łatwo przekonać innych do ambitnych planów. W weekend Księżyc zachęca do zakupów, różne okazje mogą być oplacalne.

**Koziorożec (22.12-19.01)**

Osoby spod znaku Koziorożca zajmą się sprawami dotyczącymi zdrowia i stylu życia. W czwartek i piątek Księżyc pomoże się zregenerować. W pracy nie ma co szukać na siłę powodów do zmartwień. W miłości Wenus radzi cierpliwie poczekać, bo ktoś bliski może mieć mniej wolnego czasu. W weekend uda się odpocząć.

**Wodnik (20.01-18.02)**

Osoby spod znaku Wodnika będą aktywne. Wenus w ich znaku zodiaku sprzyja rozwijaniu kreatywnego hobby, ale także dbaniu o własną wygodę. W miłości powodzenie, a nowe znajomości okażą się całkiem udane. W pracy współpraca z pomyslową osobą będzie się bardzo oplacać. Weekend bardzo miły, Księżyc sprzyja zakupom.

**Ryby (19.02-20.03)**

Osoby spod znaku Ryb będą bardzo szybkie i pewne siebie. Poczują, że wreszcie nadchodzą zmiany na lepsze. W czwartek i piątek Księżyc pomoże im w karierze, nauce i zdobywaniu ciekawych informacji. Weekend sprzyja zabawie, ale podczas niedzielnej pełni lepiej zadbać o zdrowie i spokój, zamiast zabierać się za męczące zadania.

Polskie ślady w katedrze Notre Dame w Paryżu

Michał Szukała (PAP)

GROMADZILI SIĘ W NIEJ EMIGRANCI POWSTANIA LISTOPADOWEGO; W LATACH OSIEMDZIESIĄTYCH XX W. ODBYWAŁY SIĘ MSZE ZA „SOLIDARNOŚĆ”; W 2014 R. W POBLIŻU ODSŁONIĘTO POMNIK ŚW. JANA PAWŁA II A CZTERY LATA PÓŹNIEJ W KATEDRZE NOTRE-DAME UMIESZCZONO KOPIĘ JASNOGÓRSKIEGO WIZERUNKU MATKI BOSKIEJ. Z OKAZJI PONOWNEGO OTWARCIA KATEDRY ODBUDOWANEJ PO POŻARZE, KTÓRE MIAŁO MIEJSCE 8 GRUDNIA, PRZYPOMINAMY POLSKIE ŚLADY W JEJ HISTORII.

Budowa paryskiej katedry Notre Dame rozpoczęła się na wyspie na Sekwanie, zwanej Île de la Cité, w 1160 r., w miejscu znajdującej się tam od czasów rzymskich bazyliki. Wzorem dla świątyni była pierwsza wielka katedra gotycka w Saint-Denis. W trakcie trwających do 1345 r. prac zastosowano wiele przełomowych rozwiązań technicznych i architektonicznych, które pozwoliły na wzniesienie imponującej świątyni, olśniewającej witrażami i niezwykle bogatą ornamentyką, wywołującej zachwyt największych uczonych średniowiecza. Francuski filozof z przełomu XIII i XIV w. Jan z Jandun (?-1328) stwierdził, że jest to „najwspanialsza świątynia ku czci Najświętszej Marii Panny”. Już w XII wieku wokół budowanej katedry powstało środowisko kompozytorów muzyki kościelnej nazywane Szkołą Notre Dame, która wpłynęła na ukształtowanie się polifonii i gatunku nazywanego później motetem.

W XVI wieku po raz pierwszy Notre Dame znalazła się na kartach polskiej historii. 10 września 1573 r. Wybrany kilka miesięcy wcześniej na pierwszego elekcyjnego władcę Rzeczypospolitej ksiądz Henryk Walezy (1551-89), w obecności poselstwa polskiego, złożył w katedrze przysięgę dotrzymania zobowiązań zapisanych w artykułach henrykowskich i paktach konwentach oraz innych dokumentach dotyczących wolności szlacheckich. Następnie wraz z orszakami wyruszył do Krakowa.

Po raz kolejny historia Polski i Notre Dame spłótła się za sprawą ostatniego króla z dynastii Wazów na polskim tronie. W 1669 r. po abdykacji król Jan II Kazimierz (1609-72) wywiózł część polskich insygniów koronacyjnych. Wśród nich był relikwiarz Drzewa Krzyża Świętego, który znajdował się w skarbcu polskich władców od czasów Władysława Jagiełły. Relikwiarz



8 grudnia w obecności m.in. prezydenta Andrzeja Dudy katedra Notre Dame została ponownie otwarta

był używany podczas kolejnych koronacji polskich władców. Po śmierci Jana Kazimierza znalazł się w skarbcu Notre Dame. W przeciwieństwie do wielu innych relikwii przetrwał niszczące tego rodzaju artefaktów w okresie rewolucji francuskiej.

Obok „polskiej” relikwii w skarbcu przechowywane są również korona cierniowa i użyty podczas ukrzyżowania gwoździe - przetrwały dramatyczny pożar.

Pożar 15 kwietnia 2019 r. nie był pierwszym wydarzeniem, które niemal doprowadziło do zniknięcia katedry z krajobrazu miasta. Rewolucja francuska była dla Notre Dame najbardziej dramatycznym momentem jej historii. Katedra stała się „świątynią rozumu” i miejscem kultu „bogini wolności”. Rewolucyjny kult doprowadził także do dewastacji wnętrza. Dopiero przejęcie władzy przez Napoleona doprowadziło do zwrotu katedry Kościołowi.

„Katedra była dlań [dzwonnika] nie tylko społeczeństwem, lecz również wszechświatem, lecz również całą przyrodą. Nie śnił o innych grzędach niż witraże zawsze w kwiatach, o innym cieniu niż cień kamiennego listowia, które wyrastało, bujne i pełne ptaków, z kęp saksońskich kapite-

li, o innych górach niż gigantyczne wieże kościoła, o innym oceanie niż Paryż szumiący u ich stóp” - pisał o Notre Dame Victor Hugo (1802-85) w powieści „Katedra Marii Panny w Paryżu”. Opublikowane w 1831 r. dzieło zwróciło uwagę opinii publicznej na fatalny stan, w jakim znajdowała się katedra. Prace nad renowacją nadzorowali pionierzy konserwacji sztuki Jean-Baptiste-Antoine Lassus (1807-57) i Eugene Viollet-le-Duc (1814-79). Podobnie jak kolejne pokolenia konserwatorów wzorowali się na zachowanych rysunkach detali architektonicznych. Zupełnie zniszczone elementy wystroju zastępowali rekonstrukcjami stworzonymi po długich studiach nad sztuką gotyku. Prace podjęte w latach trzydziestych XIX w. trwały ponad ćwierć wieku.

Dzieło Victora Hugo otworzyło nowy etap europejskiej fascynacji średniowieczem. Wśród zwiedzających Notre Dame i inne francuskie katedry byli również polscy romantycy. 27 września 1841 r. wielu polskich emigrantów zebrało się w katedrze na mszę jednoczącą tę podzieloną społeczność. Po jej zakończeniu głos zabrał nieznan szerzej, niedawno przybyły do Paryża ziemianin z Wileńszczyzny Andrzej

Towiański (1799-1878). „Bracia! Przybyłem między was, abym was powitał, abym zawarł z wami przymierze i zwiastował wam koniec waszych cierpień” - stwierdził. Wystąpienie Towiańskiego w Notre Dame jest uznawane za początek kształtowania się mesjanistycznego Koła Sprawy Bożej. Mistyk i jego zwolennicy, wśród których ważną rolę odgrywali Adam Mickiewicz (1798-1855) i Juliusz Słowacki (1809-49), zapowiadali nadejście „królestwa bożego”. W procesie moralnej rewolucji przybliżającej ten moment kluczową rolę mieli odegrać Polacy.

Wystąpienie Towiańskiego w Notre Dame stanowi jeden z ważniejszych momentów dziejów Wielkiej Emigracji. Codzienna egzystencja polskich artystów i poetów „na paryskim bruku” to przede wszystkim zmaganie się z niedostatkiem i samotnością. Wielu z nich podkreślało również swoją pogardę dla „zepsutego miasta”. „Nowa Sodom! Pośród tych kamieni/Mnoży się zbrodnia bezwstydną widomie” - pisał Słowacki w wierszu „Paryż”. Poetę zachwycała jednak paryska katedra: „Patrz znów w mgłę miejską - oto wież ostatki, Gotyckim kunsztem ukształcona ściana; Rzekłbyś - że zmarła matka twojej

matki, W czarne, brabanckie koronki ubrana, Z chmur się wychyla jak duch Ossyjana... Ludzi nie dojrzyś... Lecz nad mgłami fali Stoją posągi (gdzie płynie Sekwana), Jakby się w Styksu łodzi zatrzymał Przed piekła bramami we mgłach stoją biali...”. Zafascynowany gotykiem francuskich katedr był także Stanisław Wyspiański (1869-1907). Co ciekawe jednak, znacznie bardziej podoba mu się katedra w Amiens, którą cenil za przetrwanie do jego czasów w niezmiętej średniowiecznej formie. „Całość, to nie koronki i dekoracyjność kobieca o wdzięcznych, wiotkich kształtach ujmujących (Rouen), ale potężna siła męska, zdrowa, nągła, żyjąca, surowa powagą, górująca namiętnością, porywająca. Notre Dame (w Paryżu) mogłaby robić podobne wrażenie, gdyby nie była zeszepecona Viollet-le-Duc'em” - podkreślał w liście do Lucjana Rydla w 1890 r. W tym czasie Notre Dame szkicowało wielu innych polskich malarzy, m.in. Józef Mehoffer (1869-1946) i Józef Pankiewicz (1866-1940). Katedra nie została uszkodzona w trakcie I wojny światowej, gdy Paryż był ostrzeliwany przez wojska niemieckie. Niewielkie zniszczenia, głównie witraży, spowodowały walki w trakcie powstania paryskiego w sierpniu 1944 r. 26 sierpnia w katedrze odbyła się msza dziękczynna za wyzwolenie Paryża z udziałem stojącego na czele Wolnej Francji gen. Charles'a de Gaulle'a (1890-1970). 30 maja 1980 r. pierwszą mszę w katedrze odprawił papież Jan Paweł II. W swojej homilii krytykował odejście Francji od chrześcijaństwa i cywilizację konsumpcyjną. Do Notre Dame powrócił w 1997 r. przy okazji Świątyni Dni Młodości. W 2014 r. w pobliżu katedry na skwerze papieża św. Jana XXIII odsłonięty został pomnik św. Jana Pawła II. Katedra także w ostatnich latach była świadkiem wydarzeń, które nie miały precedensu w historii

Kościola. 5 sierpnia 2007 r. zmarł wieloletni arcybiskup Paryża kard. Jean-Marie Lustiger (1926-2007). Urodzony jako Aron Lustiger pochodził z rodziny polskich Żydów z okolic Będzina, która na początku XX wieku wyemigrowała do Francji. W 1940 r., po wieloletniej fascynacji katolicyzmem, przyjął chrzest. Jego matka zginęła w 1943 r. w Auschwitzu. W 2005 r. Lustiger wziął udział w obchodach 60. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu zagłady. Przez całą posługę kardynalską zabiegał o rozwój dialogu między judaizmem a Kościołem. Lustiger był wymieniany jako kandydat do objęcia tronu papieskiego po śmierci papieża Jana Pawła II. W 2006 r. z inicjatywy kard. Lustigera i władz Paryża dziedziniec Notre Dame otrzymał nazwę placu Jana Pawła II. „To wielki dzień dla prawdy i dla honoru” - powiedział emerytowany arcybiskup Paryża podczas uroczystości odsłonięcia tablicy upamiętniającej polskiego papieża. W Notre Dame odbywały się msze za Polskę i „Solidarność”, część z nich była celebrowana przez kard. Lustigera. Wielu Polaków, którzy w latach osiemdziesiątych znaleźli się w Paryżu, wspomina mszę odprawioną po pojawieniu się nieprawdziwej informacji o śmierci internowanego przez władze reżimu Tadeusza Mazowieckiego (1927-2013). W 2018 r. w Notre Dame umieszczono kopię jasnogórskiego wizerunku Matki Boskiej. Uroczyste wprowadzenie obrazu odbyło się 5 maja 2018 r. W ciągu kolejnych miesięcy prowadzono przygotowania do konsekracji polskiej kaplicy. 1 grudnia 2018 r. odbyło się jej uroczyste otwarcie. Kaplica pod wezwaniem Najświętszej Matki Boskiej Częstochowskiej i świętego Germana stała się pierwszą narodową kaplicą w paryskiej katedrze. Koncelebrujący mszę świętą abp Stanisław Gądecki przypomniał historyczne związki Paryża i Polski. ■

FOTO: PAP/PA/CHRISTOPHE PETIT TESSON

Tezaurus Petera Marka Rogeta (1852)

CHCĄC SZYBKO PORUSZAĆ SIĘ W LABIRYNCIE SŁÓW I ICH ZNACZEŃ PETER MARK ROGET, BRYTYJSKI LEKARZ I ERUDYTA, STWORZYŁ SYSTEM KLASYFIKACJI SŁÓW. CHCIAŁ POMÓC SOBIE PRZY PISANIU PRAC NAUKOWYCH. PO UPŁYWIE CZTERDZIESTU SIEDMIU LAT WYDAŁ KSIĄŻKĘ DRUKIEM. LICZĄCY TYSIĄC EGZEMPLARZY NAKŁAD ROZSZEDŁ SIĘ BARDZO SZYBKO.

Peter Mark Roget był niezwykle utalentowanym lekarzem. Jak podają biografowie, młody Roget był świadkiem samobójstwa ukochanego wuja. Dość często więc zapadał na depresję. Był wybitnie zdolny. Wystarczy tu wspomnieć, że został wybrany do Royal Society (odpowiednika brytyjskiej akademii nauk) już w 1815 roku i pełnił w niej funkcję sekretarza przez ponad dwadzieścia lat. Przez całe dorosłe życie bardzo dużo pisał, nigdy nie siedział bezczynnie, ale ze względu na czasami nachodzące go stany głębokiej melancholii, zapisywał wszystko, chcąc ustrzec się przed zapomnieniem. Obsesyjnie zajmował się tworzeniem indeksów, katalogów. Był głodny wiedzy i niezwykle oddany pracy. Starał



Peter Mark Roget

się zawsze dokładnie opisać słowo, którym się zajmował. W 1805 roku zaczął tworzyć thesaurus - sam tak określił swój słownik, którego celem

było „znaleźć słowo lub słowa, za pomocą których daną ideę można wyrazić w sposób najbardziej odpowiedni i trafny”. W czasie czterdziestu

czterech lat, gdy thesaurus się rozrastał Peter Mark Roget często konsultował poszczególne określenia, ale nigdy nie dzielił się swoim system z innymi

FOTO: CC

pisarzami. Kiedy skończył siedemdziesiąt lat córka namówiła go do ogłoszenia drukiem thesaurusa. I tak po trzech latach, w 1852 roku, ukazała się książka nosząca tytuł „Słownik wyrazów i zwrotów angielskich, sklasyfikowany i uporządkowany w sposób ułatwiający wyrażanie idei i pomagający w tworzeniu tekstów literackich”. Słownik liczył wtedy 15 tysięcy słów. Prace nad udoskonaleniem słownika nigdy nie ustały. Ostatnie wydanie - ósme z kolei - liczy 443 tysiące słów. Każde wydanie ma więcej słów, ale również trzyma się klasyfikacji stworzonej przez Rogeta. W Wielkiej Brytanii kolejne edycje słownika noszą tytuł „Roget”. W Stanach Zjednoczonych ukazują się różne „rogety”, które z pracą dziewiętnastowiecznego lekarza

nie mają nic wspólnego. Niektóre ze stron rękopisów Rogeta trafiły do Stanów Zjednoczonych. Przechowywane są w Karpeles Manuscript Library. Ufundowana przez małżeństwo Davida i Marshę Karpeles kolekcja składa się z ponad miliona dokumentów w kategoriach literatura, nauka, religia, historia polityki, badania, muzyka i sztuka. Wśród dokumentów wchodzących w skład kolekcji można zobaczyć oryginały zapisów nutowych Ludwiga Van Beethovena, Mozarta i Wagnera. Historię ewolucji Darwina, Einsteina teorię względności, prace Galileusza, Kalwina, Lutra i wielu innych. Między innymi dokument Jerzego Waszyngtona ustanawiający Święto Dziękczynienia.

Opr.
Elżbieta Kieszczyńska

EK Polish Bookstore

Elżbieta Kieszczyńska, Ewa Fugowska

Tel. (201) 355-7496 • www.ekpolishbookstore.com

EK Polish Bookstore – Styertowne Shopping Center
1051 Bloomfield Ave., Suite 1B - 2, Clifton, NJ 07012

Przy zakupie trzech tytułów – książka niespodzianka!!!

NASZE TĘGIE GŁOWY

Ks. Adam Boniecki:
Testament



„Czas płynie, jestem coraz bliżej śmierci” - brzmi jedno z pierwszych zdań tej niezwykłej książki. Jej autor, dziewięćdziesięcioletni ks. Adam Boniecki, żegnając się ze światem, jednocześnie zostawia mu ostatnie przesłanie. Pyta, co będzie, jeśli ludzkość nigdy nie dojrzeje do globalnej solidarności. Zarazem jego „Testament” jest lekki i pełen optymizmu.

s. 212, 26.00

Maria Janion: Niesamowita Słowiańszczyzna

Autorka pokazuje, jak wyparta świadomość naszych pogańsko-słowiańskich korzeni naznacza polską literaturę i tożsamość. Uświadamia nam, jak mocno tkwimy w zamkniętym kręgu niższości i wyższości, który przetrada się w narodową figurę totalnej niemożności i wiecznej szarpaniny między Wschodem a Zachodem.

s. 360, 23.00 dol.

ZADZWOŃ PRZED
PRZYJAZDEM
DO KSIĘGARNI !!!

HISTORIA

Norman Ohler: Odurzeni. Naziści, CIA i sekretna historia psychodelików

Norman Ohler, bazując na archiwalnych źródłach, ujawnia powiązania między nazistami a początkami badań nad narkotykami w Ameryce. Ohler śledzi historię LSD: od substancji stworzonej do celów medycznych przez szwajcarską firmę farmaceutyczną Sandoz, oraz późniejsze nazi-stowskie eksperymenty wojskowe, aż po amerykańskie.

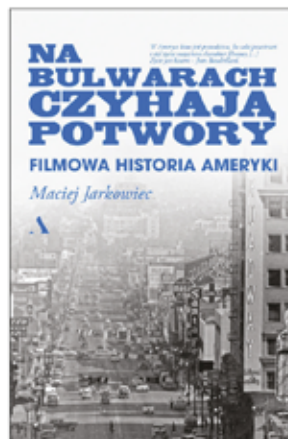
s. 264, 22.00 dol.

AMERYKA

Maciej Jarkowicz: Na bulwarach czyhają potwory

Czy to Hollywood wciska Ameryce kit? A może Ameryka jest zmyśleniem, które Hollywood ekranizuje? Za pomocą reportażu, eseju, legendy, zapisków z podróży, wspomnień i anegdot autor snuje fascynującą, osobistą opowieść o sekretnym Hollywood: o wydarzeniach za kulisami największego przemysłu filmowego świata.

s. 424, 23.00 dol.



LITERATURA

Homer: Iliada

Iliada – obok Odysei drugi z eposów, których autorstwo tradycja przypisuje Homerowi. Oba utwory datuje się na VIII lub VII wiek p.n.e. – stanowią więc one najstarsze zabytki literatury greckiej i europejskiej w ogóle.

s. 384, 22.00 dol.

Joanna Jax: Trzy kobiety

Karolina, córka znanego adwokata, nie może znieść tyranii ojca. Lucyna, służąca w zamożnym dworku, wchodzi się w romans z młodym dziedzicem. Paulina, bogata szlachcianka,



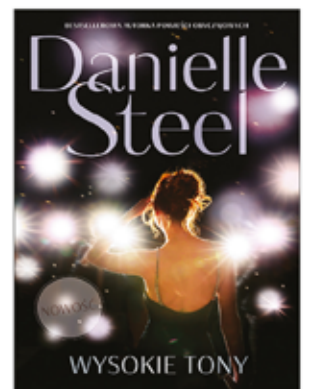
wyjeżdża do Francji, gdzie odkrywa świat paryskiej bohemy i poznaje sławne skandalistki.

s. 336, 20.00

Danielle Steel: Wysokie tony

Iris Cooper ma ogromny talent i anielski głos. Od 12 roku życia występuje w barach w Teksasie. Po latach 18-letnia Iris usamodzielnia się i podejmuje współpracę z profesjonalnym menadżerem.

s. 288, 19.00 dol.



Nazwisko

Adres

Tel.

Karta #

Data ważności

Kod zabezpieczający

(3 cyfry znajdujące się na odwrocie karty)

Ilość Autor Tytuł Cena Kwota

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Suma US\$

Podatek 7%

Przesyłka – \$4.00

Ogółem US\$

Firma dachowo - elewacyjna

poszukuje osoby na stanowisko kosztorysanta/ estimator. Mile widziane doświadczenie w branży ogólnobudowlanej oraz znajomość czytania rysunków technicznych oraz wszelkiej dokumentacji budowlanej - przeszkolimy. Wymagane: język angielski i prawo jazdy

Telefon 973-575-5200

13/12/24

CYPRESS HILLS CEMETERY

Poszukujemy mechanika samochodowego, który dołączy do naszego zespołu! Praca polega na naprawie różnych pojazdów. Minimum 5 lat doświadczenia oraz umiejętność przeprowadzania konserwacji zapobiegawczych sprzętu firmowego. Znajomość układów hydraulicznych i spawalniczych dodatkowym atutem. 40 godzin tygodniowo plus gwarantowane nadgodziny (overtime).

Kontakt tel. 718-277-2900

13/12/24

ELECTRICIANS WITH EXPERIENCE WANTED

Please call 347-283-1711

26/04/25

EXPERIENCED ELECTRICIANS WITH DRIVERS LICENSE

Please call 917-807-2527

26/04/25

Komfortowa i bezbolesna opieka dentystyczna dla Ciebie i Twojej rodziny

- Profilaktyka i okresowe czyszczenia
- Kosmetyka dentystyczna
- Korony, mostki, licówki
- Wybielanie
- Invisalign® - aparaty ortodontyczne
- Endodoncja - leczenie kanałowe
- Laserowe leczenie chorób dziąseł
- Protezy ustabilizowane na implantach
- Implanty w dniu usunięcia zęba
- Cyfrowy rentgen i wewnątrzustna kamera

**Bedford Dentistry PC**

Joanna Zimny, DDS

tel: 718-383-4284

12A Bedford Avenue
Brooklyn, NY 11222

www.BedfordDentistryPC.com

e-mail: drjoannazimny@yahoo.com

Większość ubezpieczeń honorowana

**nowy dziennik**

POLISH WEEKLY

ZAMÓW PRENUMERATĘ!

- bądź na bieżąco - czytaj Nowy Dziennik
- wersja elektroniczna i papierowa
- czytasz bez wychodzenia z domu
- najlepsze ceny



Wersja pdf Tylko \$50/rok

Wersja papierowa Tylko \$120/rok



Napisz do nas: prenumerata@dziennik.com
Zadzwoń: 732-943-0223

COPPER ROOFING MECHANIC WANTED

914-309-7236

10/01/25

MACHINE SHOP MANAGER

Poszukiwany manager do dynamicznego zakładu produkcyjnego zlokalizowanego w powiecie Morris, NJ. Praca polega na wspieraniu właściciela w zarządzaniu warsztatem z 14-osobowym zespołem zajmującym się obróbką CNC na tokarkach i frezarkach. Wymagane wcześniejsze praktyczne doświadczenie oraz doskonale umiejętności technicznego rozwiązywania problemów. Idealni kandydaci powinni posiadać ponad 10-letnie doświadczenie w pracy w warsztacie produkcyjnym oraz formalne wykształcenie techniczne.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod adresem:

swissturn2016@gmail.com.

13/12/24

EXPERIENCED ELECTRICIANS WITH DRIVERS LICENSE NEEDED.

Please call 917-939-5999

26/04/25

PRENUMERATA nowego dziennika

ZAMAWIAM PRENUMERATĘ, ZAŁĄCZAM:

- CZEK
 MONEY ORDER
 KARTA KREDYTOWA:
 VISA
 MASTER CARD
 AMEX

NUMER KARTY:

EXP. DATE:

/

SECURITY CODE:

IMIĘ:

NAZWISKO:

ADRES:

ADRES:

MIASTO:

STAN:

ZIP CODE:

EMAIL:

Dostępna także

PRENUMERATA WERSJI elektronicznej

(PDF – cały świat). Wysyłamy na wskazany adres e-mail link do pobrania wersji w PDF.

ROZNA (52 wydania): \$50

1/2 ROKU (26 wydań): \$30

KWARTALNA (13 wydań): \$20

napisz do nas: prenumerata@dziennik.com

PROSZĘ ZAKREŚLIĆ WŁAŚCIWE POLE:

PAPIEROWA ROCZNA \$120 PÓŁROCZNA \$75 KWARTALNA \$60
ELEKTRONICZNA ROCZNA \$50 PÓŁROCZNA \$30 KWARTALNA \$20

KUPON PROSIMY WYŚLAĆ NA ADRES: **NOWY DZIENNIK**
10 Schindler Road
Clark, NJ 07066

W dniu publikacji w gazecie ogłoszenia umieszczone są na naszej stronie internetowej www.dziennik.com

OGŁOSZENIA DO NOWEGO DZIENNIKA PRZYJMOWANE SĄ RÓWNIEŻ:

SIEDZIBA GŁÓWNA CLARK
10 Schindler Road
Clark, NJ 07066
• daily: 9 AM – 2 PM

Dział Ogłoszeń i Reklamy:
advertising@dziennik.com
tel. 212-594-2266

Elżbieta Popławska
Tel. (347) 341-2217

Wojciech Maślanka
Tel.: (347) 602-3622
e-mail: wm@dziennik.com

Zbigniew Semczyk
Greenpoint 67 West St.,
pokój 47 B (blisko Greenpoint Ave.)
tel. (718) 389-6117
(proszę umawiać się telefonicznie)

DISCLAIMER: „Nowy Dziennik” assumes the statements made in classified advertisements are accurate, but cannot investigate them and assumes no responsibility or liability concerning their content. The Publisher reserves the right to decline, withdraw, or edit advertisements. Every effort will be made to avoid mistakes, but responsibility cannot be accepted for clerical or printing errors.

ZRZECZENIE SIĘ ODPOWIEDZIALNOŚCI: „Nowy Dziennik” zakłada, że informacje podane w ogłoszeniach są zgodne z prawdą. Jednak nie jest w stanie sprawdzać ich prawdziwości i brać odpowiedzialności za ich treść. Wydawca ma prawo do odmówienia, wycofania lub przeredagowania treści ogłoszenia. Wydawca dochowa wszelkich starań, by uniknąć pomyłek, ale nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.

POLONIA

Wyjazd nauczycieli z Polskiej Szkoły Doksztalającej im. Aleksandra Janty-Polczyńskiego w Lakewood na warsztaty w Lancaster, PA

Katarzyna Soból

W DNIACH 23–24 LISTOPADA 2024 ROKU NAUCZYCIELE Z POLSKIEJ SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ W LAKEWOOD WYRUSZYLI WINSPIRUJĄCĄ PODRÓŻ DO LANCASTER W PENSYLVANII. CELEM WYJAZDU BYŁO POŁĄCZENIE EDUKACJI, KULTURY ORAZ INTEGRACJI WGRONIE PEDAGOGICZNYM. MIAŁ ON TAKŻE BYĆ OKAZJĄ NIE TYLKO DO POSZERZANIA WIEDZY LECZ, TAKŻE DO ZACIEŚNIANIA WIEZI WGRONIE PEDAGOGICZNYM.



ZDJĘCIA: ARCHIWUM SZKOŁY

Nauczyciele przed teatrem. Pierwsza z prawej dyrektor szkoły K. Pawka

Podróż rozpoczęła się z lekkim opóźnieniem, ale już po godzinie 10 rano w sobotę dyrektor Kasia Pawka zasiadła za kierownicą wynajętego na tę okoliczność samochodu. Od początku towarzyszyły nam rozmowy na temat funkcjonowania szkoły i naszych codziennych problemów w szkole polonijnej.

W atmosferze rozmów nawet nie zauważyliśmy, kiedy wjechaliśmy w obszar Lancaster. Ten malowniczy rolniczy krajobraz, z rozległymi pagórkami, pięknymi polami, które zdają się rozciągać aż po horyzont w uroczej Pensylwanii, stanowił idealne tło dla naszych warsztatów. Region ten, będący jednym z najstarszych ośrodków rolniczych w Stanach Zjednoczonych, znany jest ze swojej harmonii z naturą i prostoty. Charakterystyczne czerwone budynki farm, białe płoty i wijące się drogi wśród pól tworzą widok, który budzi podziw i skłania do refleksji. Jesienna aura dodatkowo podkreślała piękno okolicy - drzewa mieniły się złotem i czerwienią, czarując swoim wyglądem.

Pierwszym punktem programu było zwiedzanie farmy Amiszów. Nauczyciele mieli okazję zanurzyć się w spokojny świat tej wyjątkowej społeczności, która żyje w zgodzie z naturą, z dala od nowoczesnych technologii. Było to niezwykle doświad-

czenie, które skłaniało do refleksji nad różnorodnością stylów życia i wartościami, jakie przyświecają współczesnemu społeczeństwu. Szczególną uwagę zwróciła Amish Schoolhouse - jednoizbowa szkoła, w której dzieci uczą się podstawowych umiejętności, takich jak czytanie, pisanie, matematyka oraz zasady moralne i religijne. Edukacja Amiszów kończy się zazwyczaj po 8. klasie, gdy dzieci mają 14-15 lat. Prostota edukacji Amiszów, brak technologii oraz nacisk na wspólnotowość i dyscyplinę wywarły duże wrażenie na nauczycielach, którzy zastanawiali się, jak te zasady mogą inspirować współczesne metody nauczania.

Kolejnym punktem programu był spektakl „Christmas Show: Joy to the World” w teatrze American Music Theatre, który wprowadził wszystkich w świąteczny nastrój. Przedstawienie, pełne wzruszającej muzyki i świątecznej atmosfery, wprowadziło wszystkich w bożonarodzeniowy nastrój. Wspaniała choreografia i magiczne dekoracje sprawiły, że ten wieczór na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Wieczór poświęcony był warsztatom metodycznym. Pierwszym tematem były kwestie zdrowotne - postępowanie w sytuacjach takich jak alergie, padaczka, omdlenia czy zakrzepnięcia, podkreślając konieczność

wezwania karetki w poważnych przypadkach. Kolejny prelegent poprowadził zajęcia dotyczące zaburzeń rozwojowych dzieci, takich jak autyzm, dysleksja, zespół Aspergera czy coraz częściej diagnozowane ODD (zaburzenie opozycyjno-buntownicze). Dyskusje o zdrowiu i rozwoju dzieci były szczególnie istotne w kontekście codziennej pracy nauczycieli. Podczas spotkania omawiano innowacyjne metody nauczania, takie jak wykorzystanie sztucznej inteligencji i narzędzi takich

jak Chat GPT w edukacji. Nauczyciele dzielili się pomysłami na ciekawe zajęcia lekcyjne, które mają wzbudzić zainteresowanie uczniów i ułatwić im naukę języka polskiego. Dyskusja skupiła się na odpowiedzialnym wykorzystaniu technologii w edukacji oraz potencjalnych zagrożeniach związanych z zbyt dużym poleganiem na automatyzacji. Dzięki bezwzględnej kompetencji naszych koleżanek mogliśmy spokojnie zadawać kłopotliwe pytania czy wątpliwości, na które Jola wraz z Lucyną i Ewą odpowiadały. Warsztaty stanowiły doskonałą okazję do wymiany doświadczeń i poszukiwania nowych sposobów na angażowanie uczniów w polonijną edukację.

Wyjazd do Lancaster był nie tylko okazją do zdobycia nowej wiedzy, ale także do wzmocnienia więzi między nauczycielami. Wspólne podróże, rozmowy i dzielenie się wrażeniami sprawiły, że uczestnicy wrócili do Lakewood pełni energii, inspiracji i zapału do dalszej pracy z młodzieżą. Polska Szkoła Doksztalająca w Lakewood nieustannie dąży do podnoszenia standardów nauczania, a wyjazd

dy takie jak ten są ważnym elementem rozwoju kadry pedagogicznej. Warsztaty w Lancaster okazały się niezwykle owocne zarówno pod względem merytorycznym, jak i integracyjnym. Wizyta w Amish Schoolhouse przypomniła o wartości prostoty i wspólnotowości w edukacji, zaś dyskusje o nowych technologiach oraz kreatywnych metodach nauczania zainspirowały nauczycieli

do wprowadzania innowacji w swoich lekcjach. To był czas pełen rozmów, refleksji i inspiracji, które z pewnością zaowocują w dalszej pracy z uczniami. Miejsce warsztatów - otoczone pięknem natury Lancaster - dopełniło całości, pozwalając uczestnikom zarówno na rozwój zawodowy, jak i chwilę odpoczynku w zgodzie z naturą.

www.lakewoodpolish-school.com



Robert Michalik - choreograf zespołu "Maki", "zaprasza" na przejażdżkę



Z wizytą w amiszowskiej szkole



Wykład o sztucznej inteligencji poprowadziła Jolanta Wołak



Był też świąteczny obiad...



Teatr wita nauczycieli z Lakewood



Na farmie Amiszów

DACH NAD GŁOWĄ

Wiesław Cypriś

OD DAWNA WSZYSTKIM WIADOMO, ŻE STANY ZJEDNOCZONE ZMAGAJĄ SIĘ Z BEZDOMNOŚCIĄ. JAK WIELKI TO STANOWI PROBLEM DLA JEDNEGO Z NAJBOGATSZYCH KRAJÓW ŚWIATA WIDAĆ GOŁYM OKIEM, SZCZEGÓLNIIE TAM, GDZIE LUDZIE NIE MAJĄCY DACHU NAD GŁOWĄ PRZEBYWAJĄ, TWORZĄC POZBAWIONE ZEZWOLEŃ KOCZOWISKA.

Największe skupisko ludzi, którzy nie mogą się pochwalić „czterema kątami” znajduje się w Los Angeles w dzielnicy Skid Row, którą wszystkie przewodniki radzą turystom omijać z daleka. Nie zastosowałem się do tej porady i w czasie ostatniej wizyty w „Mieście Aniołów” udałem się tam na przechadzkę. Spodziewałem się, co mogę tam zastać, gdyż oglądałem reportaże telewizyjne i czytałem artykuły prasowe o życiu w tym specyficznym miasteczku, ale to, co zobaczyłem na własne oczy, mnie przygniotło. Setki namiotów, domków zbudowanych z kartonów, desek, płyt, blachy i płacht, gdzieś niedziedzie wózki dziecięce i z supermarketów, rowery, skutery, wygasłe i palące się ogniska, wszędzie rupiecarnia i piętzące się śmieci. I ludzie, tysiące ludzi zepchniętych na marginesie społeczeństwa, którzy nie poradzili sobie z presją istnienia w drogiej, bezwzględnej i bezdusznej aglomeracji.

Końcem lipca br., po fatalnej decyzji Sądu Apelacyjnego Kalifornii, gubernator stanu Gavin Newsom nakazał likwidację miasteczka bezdomnych. Nic z tego nie wyszło. Na Wschodnim Wybrzeżu gubernator stanu Nowy Jork Kathy Hochul próbowała zawiesić prawo zapewniające bezdomnym miejsce w schronisku i równocześnie przeznaczyła miliony dolarów na budowę tanich mieszkań dla pozabawionych dachu nad głową. I tu nic nie idzie zgodnie z planem.



W Skid Row znajduje się jedno z największych skupisk bezdomnych w Stanach Zjednoczonych, oceniane na ok. 10-15 tys. osób


Wcześniej, po tym, jak nie udało się namówić bezdomnych, żeby skorzystali z pomocy miejskiej administracji, władze Atlantic City ogłosiły zakaz spania w miejscach publicznych. Tego również nie dało się wyegzekwować. Przenoszenie bezdomnych z miejsca na miejsce nie rozwiąże problemu, gdyż nie przysporzy to nowych mieszkań, których Ameryka desperacko potrzebuje. W 2024 roku w kraju między Atlantykiem i Pacyfikiem naliczono rekordową liczbę bezdomnych - 653 104. To z grubsza populacja średniej wielkości amerykańskiego miasta, takiego jak Memphis, Baltimore, czy Fort Worth. Jak to się stało, że tak ogromna rzesza ludzka szuka miejsca do przespania się pod mostami, na i pod ławkami miejskich parków, w niezamkniętych samochodach, na stacjach i w pociągach metra? Trudno w krótkim felietonie ująć podłoże problemu, który narastał od ponad wieku

poprzez wprowadzanie jeden po drugim złych politycznych posunięć. Powoli, ale stale niszczyły one prawa właścicieli ziemskich do budowania domów tam, gdzie ludzie chcieli mieszkać. Weźmy na przykład wprowadzanie stref, co dzisiaj feministycznie nazywamy planowaniem przestrzennym. Pierwsze tego typu prawo wprowadzono w Baltimore w 1910 roku, które czyniło przestępstwem czarnoskórego, wprowadzającego się do białej dzielnicy. Wkrótce inne miasta zaadoptowały podobne przepisy, ale Sąd Najwyższy szybko obalił je. Najwyższe gremium Temidy orzekło, że ludzie mają prawo sprzedawać dom komukolwiek, kto chce go kupić. Ale nie trzeba było długo czekać, aby władze miast omijały decyzję SN, wprowadzając strefy ekonomiczne. Budowy budynków mieszkalnych i domów wielorodzinnych były zakazane w dużych

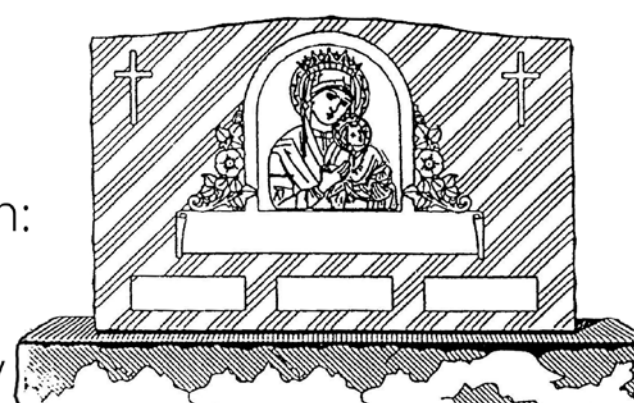
częściach miast i przedmieść. W Euclid w stanie Ohio wszystkie grunty grodu podciągnięto pod strefę rezydencyjną, nawet posiadłości graniczące z olbrzymią fabryką traktorów. Po tym, jak administracja miejska przekonała Sąd Najwyższy, że nowe mieszkania będą kłóciły się z interesem właścicieli domów, budowa tanich lokali dla mniejszości rasowych i klasy robotniczej w całym

kraju napotykała na przeszkody. Ich niedobór trwa do dzisiaj. Amerykańskie miasta bardzo często niszczą dzielnice ludzi pracy w imię budowy projektów, których cel pozbawiony jest sensu. Dzielnica Poletown w Detroit została zrównana z ziemią na powstającą fabrykę General Motors, którą później zamknięto. W New London w stanie Connecticut okrojono dzielnicę klasy średniej na budowę głównej siedziby firmy farmaceutycznej Pfizer, którą również porzucono. Nieudane przedsięwzięcia się zdarzają, na co wpływ ma wiele czynników, ale czy aż tyle? Rządowe rozwiązania częściej przysparzają więcej bólu niż ulgi. Prawo kontroli czynszu, tak hołubione przez Państwo, które dba o dobro uboższych obywateli, nie obniża ogólnego kosztu zamieszkania, a wstrzymuje budowę nowych budynków. Trzeba też sobie jasno powiedzieć, ilu obecnie mieszkańców na nie zasługuje. Stworzo-

ne po II Wojnie Światowej dla powracających z frontu żołnierzy i klasy robotniczej, dawano szansę na powrót do społeczeństwa przez minimalizację wzrostu opłat za „cztery kąty”. Generacja ta już wymarła lub jest na wymarcu, więc celowość tego programu jest pozbawiona podstaw, ale dziwnym trafem dalej jest kontynuowany. Rodziny zgłaszają, że babcią opiekuje się wnuczek i w tym celu zamieszkał z nią, a po jej śmierci przejmie lokum, za które płaci bajecznie niski czynsz, bo jako tam zamieszkały, nie może być z niego usunięty. Absurd. Wracając do problemu mieszkaniowego, o którym pisałem wcześniej, tak postępując, nigdy nie uda się znieść prawa popytu i podaży. Każda rządowa polityka, która ogranicza budowę domów, powoduje zmniejszenie podaży i podwyżkę cen. Jeżeli nie zostanie zmieniona, wyjście z tego dołka będzie trudne, a wprost niemożliwe. ■



**POMNIKI
KULINSKI
MEMORIALS**



W służbie
polskim
rodzinom
w 3 stanach:
Nowy Jork,
New Jersey
i Pensylwania.

1-800-458-5467

PSYCHIATRA

DAVID BROŻYNA, M.D.

Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie

LECZENIE

- ADHD
- DEPRESJI • LĘKÓW
- NERWIC • UZALEŻNIEŃ

EKSPERTYZY SĄDOWE

tel: 201-939-5500

85 Orient Way, 1 Piętro
Rutherford, NJ 07070

MÓWIMY PO POLSKU

www.DavidBrozynaMD.com



sling

SLING wszędzie i dla każdego

*Spędź święta Bożego Narodzenia
z rodziną oglądając polskie seriale,
programy i filmy świąteczne!*

*Świąteczna oferta
\$220/rok**



polsat 1



polsat
news



TVP INFO

TVP
POLONIA

wiele
+więcej

800-524-0101
slingpol@gmail.com
slingpol.com

NOWOCZESNA KLINIKA CHIRURGICZNO-ORTOPEDYCZNA
ZLOKALIZOWANA W ZABYTKOWYM ŚWIDERMAJERZE

MIRAI

CLINIC



ORTOPEDIA • REHABILITACJA • DIAGNOSTYKA

OPERACJE • ZABIEGI • TURNUSY REHABILITACYJNE
KONSULTACJE SPECJALISTÓW
TOMOGRAFIA • REZONANS • USG • RTG
CHIRURGIA PLASTYCZNA

OTWOCK • POLSKA
Armii Krajowej 8
+48 576 778 826

medical.tourism@miraiclinic.pl



miraiclinic.pl

DOBRA POLSKA KSIĄŻKA

Anna Pelesz

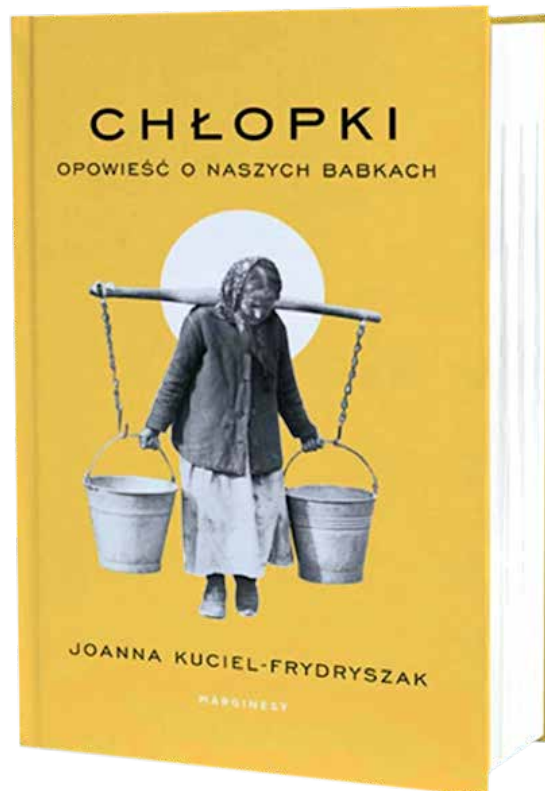
DOBRA POLSKA KSIĄŻKA TO CYKL RECENZJI-FELIETONÓW PISANYCH DLA PORTALU DOBRA SZKOŁA NOWY JORK*. AUTORKA ARTYKUŁÓW OPOWIADA O KSIĄŻKACH, KTÓRE - JEJ ZDANIEM - ZASŁUGUJĄ NA SZCZEGÓLNA UWAGĘ. LITERATURA JEST PUNKTEM WYJŚCIA DO WNIKLIVYCH OBSERWACJI I SZEROKO ZAKROJONYCH ROZWAŻAŃ.

W naszym cyklu o nazwie „Dobra Polska Książka” po prostu nie może zabraknąć bardzo dobrej polskiej książki pt. „Chłopki” Joanny Kuciel-Frydryszak. Jest to pod wieloma względami bardzo ważna i potrzebna lektura. Niektórzy nawet twierdzą, i ja się pod tym podpisuję, że jest to jedna z najważniejszych książek, jakie przeczytali w 2023 roku.

Autorka podejmuje w „Chłopcach” przede wszystkim tematykę historyczną i społeczną, ale też psychologiczno-egzystencjalną. Opisuje losy kobiet, naszych babek i prababek, na przestrzeni ostatniego stulecia, czyli, jak się wydaje, z całkiem niedawnej perspektywy. Podczas lektury ewidentnie widać, jak wiele zmieniło się przez ten czas, chociażby, jeśli chodzi o pozycję społeczną i zawodową kobiet w Polsce. Z drugiej strony widzimy jednak, że problemy współczesnych Polek nie wzięły się z niczego; zaczynamy rozumieć pewne zależności przyczynowo - skutkowe oraz długotrwałe procesy, z których efektami mierzy się współczesne pokolenie Polek żyjących w kraju i za granicą. Bardzo wiele już powiedziano i napisano o tym reportażu. W wielkim skrócie jego ważność podsumowuje następująca wypowiedź: „Ta książka powinna być lekturą obowiązkową. Nie zrozumie nikt współczesnej Polski, społecznych napięć i historii własnej rodziny bez zrozumienia tego, co Joanna Kuciel-Frydryszak opisała w „Chłopcach”. Tej mieszaniny krzywdy od kołyski i heroizmu aż po grób. Wstrząsający obraz nieludzkiej męki codziennego życia, poniewierki, upokorzenia naszych babek i prababek. Na zegarze historii to przecież było wczoraj, dlatego siedzi w nas tyle demonów i buntu...” (Joanna Kos-Krauze)

Jak sugeruje powyższy cytat, nie jest to lektura wyłącznie dla tych, którzy mają chłopskie pochodzenie. O codzienności pokolenia naszych przodków, a szczególnie babek i prababek, wiemy przecież stosunkowo niewiele. Książka ta świetnie uzupełnia naszą dość ograniczoną w tym zakresie wiedzę. Można ją nazwać kompendium wiedzy na temat kondycji wsi i jej mieszkańców oraz przemian i reform na przestrzeni ubiegłego stulecia w zależności od zaboru, w którym wieś się znajdowała. Jest jedną z niewielu książek, które pioniersko podejmują tematykę chłopską i przedstawiają ją z kobiecej perspektywy, co w konsekwencji rzuca światło na wiele aspektów współczesnej, polskiej rzeczywistości. (Dwie inne pozycje, które podejmują tę tematykę to: „Służące do wszystkiego” - Joanny Kuciel-Frydryszak oraz „Matrymonium. O małżeństwie nieromantycznym” - Alicji Urbanik-Kopec.)

Książka posiada również bardzo bogatą warstwę wizualną, zawiera wiele zdjęć mieszkańców wsi, wizerunki pierwszych stron gazet oraz - bardzo ciekawe! - fragmenty pamiętników chłopka a także dzienników wiejskich lekarzy. Zdjęcie na okładce jest jednym z wielu poruszających wizualnych zapisów ówczesnej rzeczywistości. Starsza kobieta w chustce na głowie przy pomocy koromysła niesie ciężkie wiadra z wodą. Jest to - moim zdaniem - symboliczna i jednocześnie bar-



„Chłopki” - Joanna Kuciel - Frydryszak, Wydawnictwo Marginesy, Warszawa 2023

dzo dosłowna ilustracja codziennej pracy ponad siły ówczesnych kobiet. Oprócz niekończących się obowiązków domowych i opieki nad wieloma dziećmi kobiety zajmowały się przecież również pracą w polu i w gospodarstwie. Budujące jest to, że powstaje literatura, która przedstawia ten świat z bliska i na nowo opowiada historię tym razem z innej, kobiecej perspektywy.

Nie jest to łatwa lektura. Trudno czyta się o kimś, kto ma niższą pozycję społeczną i często pada ofiarą różnego rodzaju przemocy. Poznajemy jednak również siłę, z jaką kobiety stawiają czoła trudnej rzeczywistości i podejmują próby w dążeniu do samostanowienia. Obserwujemy strategie jakie stosują, żeby poradzić sobie z bezsilnością i poczuciem bezradności. Jedną z tych strategii jest wyjazd („ucieczka”) do miasta czy emigracja za granicę. Inną strategią jest swego rodzaju „emigracja wewnętrzna”. Jako przykład takiej „emigracji wewnętrznej” autorka podaje „ucieczkę” w religijność.

Moim zdaniem lektura ta, choć momentami przygnębiająca, może pełnić rolę terapeutyczną i nieść pozytywne przesłanie generujące swego rodzaju poczucie siły i sprawczości u czytających. Można ją odbierać bardzo osobiście. Bardzo cenne jest również to, że autorka po latach wraca do swoich bohaterów, rozwija ich historie („herstorie!”), rozmawia z ich potomkami - kobietami współczesnymi - które otwarcie mówią o swoim stylu życia, świadomych życiowych wyborach i o tym, co ze swojego wychowania i dziedzictwa zachowały dla siebie. Bardzo, bardzo polecam! ■



POLSKI NEUROLOG w NOWYM JORKU

Agnieszka Kokoszka, MD

tel. 646-661-4117

314 West 14th St, New York, NY 10014.

6 piętro w Chelsea Village Medical Building.

- **PRZYJDŹ I LECZ:** bóle głowy, padaczki, zawroty głowy, problemy z pamięcią i koncentracją, zaburzenia równowagi, czucia, mowy, świadomości, utraty przytomności, mrowienia, drżenia, paraliż, nerwowość, choroby mięśni, bezsenność, bóle szyjne lub lędźwiowe, ręk i nóg, neuropatie, udary
- **BOTOX LECZNICZY:** migreny, bóle nerwowo-mięśniowe, sztywnienie mięśni
- **BOTOX KOSMETYCZNY:** najszybsze piękno skóry w najlepszej cenie - 25% off za pierwszy zabieg!
- Testy neurologiczne w gabinecie: EEG, video EEG, EMG/NCS, VNG i skierowania na MRI

Honoruję większość ubezpieczeń. Doskonały dojazd z całego NY i NJ!

INCOME TAX **LEON FUKS**
CERTIFIED PUBLIC ACCOUNTANT

KSIEGOWY
MÓWI PO
POLSKU



PONAD 30 LAT PRAKTYKI ZAWODOWEJ.
PROFESJONALNE USŁUGI DLA OSÓB INDYWIDUALNYCH, FIRM I KORPORACJI.

- ☑ Rozliczenia podatkowe w tym lata ubiegłe
- ☑ Rozliczenie podatków dla korporacji i spółek
- ☑ Konsultacje dla nowych biznesów
- ☑ Reprezentacja w IRS (przy kontrolach podatkowych)
- ☑ Finansowe planowanie i porady podatkowe
- ☑ Księgowość dla biznesów
- ☑ Amerykańskie rozliczenia dla osób mieszkających poza USA

31-53 Crescent Street, Astoria NY 11106 | (718) 726-6080, (718) 726-8722 fax



Shook
FUNERAL HOME, INC.

Family Owned & Operated since 1955
Honoring your loved ones with respect & dignity

639 Van Houten Avenue • Clifton, New Jersey 07013
(973) 471-9620 www.ShookFH.com

Nancy Shook Garreston, President NJ Lic. No. 3657 Roy B. Garreston, Manager NJ Lic. 3550

GABINET PSYCHOLOGII

Konsultacje | Ewaluacje | Testy | Diagnostyka | Psychoterapia



Dr ANDRZEJ TWARDOŃ
Psycholog, Mount Sinai, Roosevelt
The New School for Social Research

Mgr ANNA TWARDOŃ
Psychoterapeuta
Uniwersytet Jagielloński, New York University



646-823-3257 1140 Broadway, Manhattan, NY (at 26th Street)
Subway: N,R to 28th St, 6 to 28th St. or L to 14 St./Union Sq

(Polish / English)
Bezpłatna konsultacja telefoniczna

Stres imigracyjny, nerwice, lęki, depresja, problemy osobiste i rodzinne, opinie dla sądów, nałogi, choroby psychiczne, nauka medytacji

www.twardon.org • atwardon@gmail.com



OPTOMETRA

dr Ryszard Paskowski

Badanie oczu za pomocą najbardziej nowoczesnych aparatów. Okulary wszystkich gatunków, wszystkie typy szkieł kontaktowych. Realizujemy polskie recepty.

4820 5 Ave. Brooklyn, NY 11220 718.439.7070

Pierwsza dama polskiej piosenki. IRENA SANTOR SKOŃCZYŁA 90 LAT

Mateusz Wyderka (PAP)

90 LAT TEMU, 9 GRUDNIA 1934 R. URODZIŁA SIĘ IRENA SANTOR. "MALEŃKI ZNAK", "EMBARRAS", "POWRÓCISZ TU", "TYCH LAT NIE ODDA NIKT", "JUŻ NIE MA DZIKICH PLAŻ" – PIOSENKI ŚPIEWANE PRZEZ ARTYSTKĘ, OKREŚLANĄ MIANEM PIERWSZEJ DAMY POLSKIEJ PIOSENKI, PRZED LATY NUCIŁA CAŁA POLSKA. "PRZYSZŁOŚĆ PRZED MĄ" – MÓWI.

Jednej z pierwszych piosenek nauczyła się już w przedszkolu. Były to "Bajki" ze słowami Juliana Tuwima. "Wówczas ten walc w wykonaniu Adama Astona, jednego z najpopularniejszych piosenkarzy dwudziestolecia wojennego, należał do największych przebojów muzyki popularnej. Pewnie dlatego wszedł w skład repertuaru Irenki, z którym występowała na rodzinnych spotkaniach. To była jej pierwsza +zarobkowa+ praca" – czytamy w biografii "Irena Santor. Tych lat nie odda nikt" autorstwa Jana Osieckiego.

Artystka przyszła na świat 9 grudnia 1934 r. w Papowie Biskupim, jako Irena Wiśniewska. Dzieciństwo spędziła jednak w niedalekim Solcu Kujawskim, do którego Wiśniewscy przeprowadzili się rok po narodzinach córki. Już od najmłodszych lat przejawiała zainteresowania muzyczne występując przed rodziną, a także, co ciekawe, przed znajomymi sklepikarzami. "Gdy szła do ochronki, po drodze zawsze wstępowała do piekarni i jednocześnie cukierni Klary i Antoniego Zielińskich, czyli moich pradziadków. Oboje lubili ją i wiedzieli, że ma śliczny głos. I gdy dziewczynka pojawiała się, to sama wchodziła albo była sadzana na ładzie i śpiewała, a w nagrodę dostawała sznekę z glancem, czyli drożdżówkę" – wspomina Rafał Kubiak, dyrektor Muzeum Solca im. księcia Przemysła. Beztroskie lata wczesnego dzieciństwa przerwał wybuch wojny we wrześniu 1939 r. "Pochodzę z ubogiej rodziny, która została bardzo okaleczona przez wojnę. Cieszę się, że mogłam wyjść z tego jako cała, żyć, być i się rozwijać, bo najbardziej interesuje mnie istnienie - to, by być na świecie. To z tym łączy się wszystko, mogę zdobyć, cokolwiek tylko będę chciała, na ile będzie mnie stać" – opowiadała na antenie Polskiego Radia w 2017 r.

Już siódmego dnia walk do miasta weszli Niemcy, po wkroczeniu których



Irena Santor w 2016 roku

miejskowa ludność niemiecka przystąpiła do antypolskich działań. Ojciec Ireny zginął prawdopodobnie pod koniec października, na skutek zembsty donosiciela, któremu kilka miesięcy wcześniej miał powiedzieć: "Niech ten Hitler spróbuje przyjść, to my mu pokażemy!" – cytuję Osiecki. Matka – Helena – by utrzymać rodzinę zmuszona została do pracy w ciężkich warunkach, przez co nabawiła się gruźlicy. Przyczyniło się to do jej przedwczesnej śmierci, kiedy Irena miała zaledwie 16 lat.

Dwa lata wcześniej, w 1948 r. obie zamieszkały w Polanicy-Zdroju. To właśnie tam nastoletnią Irenę zauważył przebywający w uzdrowisku, dyrygent i dyrektor Opery Poznańskiej Zdzisław Górczyński. Talent młodej dziewczyny wywarł na muzyku takie wrażenie, że ten polecił ją Tadeuszowi Sygietyńskiemu, by przyjął uzdolnioną śpiewaczkę do kierowanego przez siebie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca "Mazowsze". "Mazowsze" mieściło się "pół Polski dalej" w Karolinie pod Warszawą. Nastolatka wiedziała jednak, że jest to dla niej ogromna szansa. Ponadto okazało się, że w Nadarzynie (bli-

sko Karolina) mieszkała odpoczywająca wówczas w Polanicy krewna jednej z nauczycielek dziewczyny. Kobieta nie tylko przyjął ją pod swój dach, ale i okazała niezbędne wsparcie.

"Pechowo dla niej zespół akurat był w trakcie trwającego ponad dwa tygodnie tournée po NRD (...). Z tego powodu przed kilka kolejnych dni Irena maszerowała z Nadarzyną do Karolina nadaremno.

Kiedy w końcu udało się jej spotkać z Sygietyńskim, ten, ufając słowom przyjaciela, przyjął ją bez żadnego egzaminu. Co ciekawe niepewna swojej przyszłości w zespole Santor, domagała się przeprowadzenia egzaminu i tak też się stało. Od tamtej pory mogła czuć się już pełnoprawną członkinią "Mazowsza". Angaż ten zmienił nie tylko jej zawodowe życie. Podczas występów w "Mazowszu" poznała swojego przyszłego męża, Stanisława Santora – skrzypka Orkiestry Polskiego Radia pod dyrekcją Stefana Rachonia.

Po odejściu z "Mazowsza" to właśnie Polskie Radio stało się jej nowym domem. Nim jednak tak się stało, dotknęła również światła filmu. W "Przygodzie na Mariensztacie" (1954) w reż. Leonarda Buczkowskiego, śpiewała tytułową

piosenkę, podkładając głos pod grającą główną rolę Lidię Korsakównę, notabene swoją koleżankę z zespołu. W późniejszych latach jej głos pojawił się m. in. w "Kopciuszku" (1961), "Gangsterach i filantropach" (1962), "Zakochanym kundlu" (1962) i "Przygodzie z piosenką" (1968). Swoją talent Santor pokaże także na scenie teatralnej, występując na deskach warszawskich teatrów Ateum i Syreny.

"Santor" wspominała, że z tego powodu chciała zdawać do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej lub przynajmniej uczęszczać na zajęcia jako tak zwany wolny słuchacz. W tej sprawie zwróciła się nawet z prośbą do profesora Aleksandra Bardinięgo, wykładowcy na PWST. Odmówił. Powiedział: +Albo cztery lata studiów i zakaz występów, albo estrada+ – podaje Osiecki.

W Polskim Radiu nawiązała współpracę z Władysławem Szpilmanem, na zlecenie którego nagrała utwory "Maleńki znak" i "Embarras", za którą otrzymała pierwsze miejsce na 1. Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie. Dwa lata później miała wystąpić na rozpoczynającym się również po raz pierwszy Festiwalu w Opolu.

"Przez trzydzieści lat miałam trochę żalu do organizatorów festiwalu opolskiego, że nie zaprosili mnie do udziału w pierwszym festiwalu, aż (...) przeczytałam książkę Jerzego Grygolunasa +Festiwal

opolskie+ z 1971 r., z której dowiedziałam się, że organizatorzy mieli ochotę prosić mnie, żebym na tym festiwalu wystąpiła" – czytamy w cytowanej na stronie Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu wypowiedzi artystki. "Ba! Nawet chcieli wysłać po mnie do Poznania samolot, bo ja wtedy właśnie miałam kontrakt w Poznaniu, tylko że Estrada Poznańska chciała za to zbyt dużo pieniędzy i festiwal nie mógł sobie na to pozwolić! Bardzo żaluję, bo już nawet nie o występ mi chodzi, tylko o ten samolot! Minęła mnie taka okazja. Ktoś raz w życiu przysłałby po mnie samolot!" – dodała żartobliwie piosenkarka.

Podczas swojej ponad 70-letniej kariery zdobyła szereg nagród. W 1991 r. podczas 28. KFPP w Opolu odebrała Nagrodę Honorową Grand Prix za "wybitne osiągnięcia w sztuce interpretacji piosenki". W 2002 r. podczas 39. MFP w Sopocie otrzymała Bursztynowego Słowika za całokształt twórczości. W latach 1994-2004 była przewodniczącą Stowarzyszenia Polskich Artystów Wykonawców Muzyki Rozrywkowej.

Jej piosenki były komponowane przez tak wybitne postaci, jak m. in. wspomniany już Władysław Szpilman, Jeremi Przybora, Henryk Wars, Jerzy Wasowski, Wojciech Młynarski, Agnieszka Osiecka, Jerzy "Duduś" Matuszkiewicz, Janusz Kondratowicz i Włodzimierz Korcz. Do największych przebojów artystki zalicza się utwory "Maleńki znak", "Embarras", "Powróćisz tu", "Tych lat nie odda nikt" oraz "Już nie ma dzikich plaż". "Miałam szczęście do piosenek, trafiłam na fantastycznych kompozytorów i tekściarzy. Dziś niestety często młodzi artyści sami piszą słowa i nie korzystają z tekstów profesjonalnych tekściarzy, to jest spora wada" – zaznaczyła artystka w rozmowie "Faktem".

"Większość śpiewających powinna się jednak podierać profesjonalistami, którzy specjalizują się w pisaniu. Powstają więc piosenki o niczym, bez głębi. Artyści w ten sposób sobie szkodzą, są zarozumiali i zadufani i chyba nie wiedzą, co to jest piosenka. Nie mają pojęcia, czym jest kompozycja" – oceniła Santor.

W 2023 r. odbierając Honorowego Koryfeusza Muzyki Polskiej za całokształt działalności powiedziała, że "żadna nagroda nie była taka ważna, jak ta w domu od muzyków". "Po Mazowszu tak się szczęśliwie złożyło, że przytuliło mnie do siebie radio i pozwolono mi tam nagrywać piosenki i rozwijać się. To było także ważne, ja musiałam z muzyki ludowej przejść trochę do takiej, jak to ja mówię - +cywilnej muzyki+, więc dziękuję radiu z całego serca" – dodała odbierając wyróżnienie.

"Przyszłość przede mną" – powiedziała na początku grudnia goszcząc w studiu radiowej "Jedynki".



Allstate
You're in good hands.
Cezary Gawel
Agency & Financial Services LLC
33 S. Wood Ave., 6th Floor
Iselin, NJ 08830
(908) 474-1510

SPRAWDŹ NASZE NISKIE CENY
UBEZPIECZ U NAS DOM I SAMOCHODY I ZOBACZ
ILE MOŻNA ZAOSZCZĘDZIĆ PIENIĘDZY

Ubezpieczenia na:

Domy, Mieszkania, Samochody, Łodzie, Motory, Budynki Mieszkalne, Biznesy: Worker's Comp., General Liability, Trucks and Tractor Trailers, Business Owners Policies, Biura, Lekarzy (Malpractice and Office Insurance), Życie (IRA i Annuity), Fundusze Inwestycyjne (Mutual Funds), Medyczne Indywidualne i Grupowe, Turystyczne (Medyczne)



Zarazki uwielbiają sklepy spożywcze.


**Ustaw datę szczepienia
na grype i COVID-19.**



nj.gov/health/vaccines

Theatre and Opera Society
THEOS


Wtorek, 17 grudnia | 11:00 am
Polish Slavic Center
176 Java St., New York, NY 11222



Noc Wigilijnej Miłości

KASIA DRUCKER – Córka
ANNA KUCAY - Duch Matki
TADEUSZ NOWAK - Duch Ojca
DAVID ALAN JAYMES – Akompaniament

PARTNER PROJEKTU



PRESENTED BY
POLONIA 4U

**GŁOS
MAŁEGO SERCA**

VII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL
KOŁĘD I PASTORAŁEK

ELIMINACJE
CONNECTICUT 6 STYCZNIA 2025
NEW JERSEY 7 STYCZNIA 2025
NOWY JORK 12 STYCZNIA 2025
ONLINE - PRZEŚLI NAGRANIE DO 10 STYCZNIA 2025
SOLISCI, CHÓRY, INSTRUMENTALISCI
ZGŁOSZENIA DO 15 GRUDNIA NA STRONIE
WWW.CHORPOLONIA.COM

**GALA FINAŁOWA
14 STYCZNIA 2025**

WEILL RECITAL HALL AT
CARNEGIE HALL

CARNEGIEHALL.ORG BOX OFFICE AT 57TH AND SEVENTH



WEM

February 2025
Melrose Ballroom • New York

Info: mojbilet.com

CRACOVIA MANOR

ZAPRASZA

Sylwester

2024/2025

GRA SUPER ZESPÓŁ
VOX POLONIA
 oraz **Alicja**

BILETY \$185 od osoby

godz. 8:00 PM
 do białego rana!

W cenie biletu: Cocktail Hour, obiad, deser, śniadanie, standard **OPEN BAR**

Strój wieczorowy obowiązkowy (Black Tie Event)



CRACOVIA MANOR - 196 Main Ave., Wallington

tel. 973.473.8527 lub 201.247.7107

www.cracoviamanor.com

Iga Świątek:

Pomyślałam, że to pomyłka

IGA ŚWIĄTEK W WYWIADZIE DLA "FAKTÓW PO FAKTACH" W TVN24 UJAWNIA KULISY OSTATNIEGO ZAMIESZANIA, KTÓRE SKUTKOWAŁO MIESIĘCZNYM ZAWIESZENIEM WYDANYM PRZEZ MIĘDZYNARODOWĄ AGENCJĘ INTEGRALNOŚCI TENISA (ITIA). "POMYŚLAŁAM, ŻE TO JAKĄS POMYŁKA" - PRZYZNAŁA PO ODCZYTANIU WIADOMOŚCI.

"**N**auczką dla mnie jest to, że nie zawsze będę miała nad wszystkim kontrolę. To czy będę mogła grać w tenisa czy nie zależy od czynników, na które nie do końca mam wpływ. Z takimi sytuacjami trzeba sobie radzić" - powiedziała na początku rozmowy wiceliderka światowego rankingu WTA. Dodała, że ta sprawa ją wzmocniła, o czym świadczy szybki powrót na kort.

Świątek o tym, że może mieć poważne problemy dowiedziała się z emaila podczas sesji zdjęciowej. "Wiedziałam, że muszę ją dokończyć, ale moja reakcja była bardzo gwałtowna. Właściwie była to mieszanka niezrozumienia, paniki i było dużo płaczu" - opisała raszynianka.

W pierwszej chwili pomyślała, że to jakaś pomyłka. Nie rozumiała sytuacji w jakiej się znalazła. Nazwa zabronionej substancji - trimetazydyny, którą wykryto w jej organizmie, była dla niej zupełnie obca.

Polka została tymczasowo zawieszona i nie mogła wystąpić w trzech kolejnych turniejach: Seulu, Wuhanie i w Pekinie, co kosztowało ją utratę punktów i pozycję liderki światowego rankingu. Tenisistka na pytanie kto jest temu winny odparła, że system antydopingowy, ale na pewno nie ona. Świątek bardzo by chciała, aby jej przypadek mógł pomóc innym sportowcom w przyszłości. Zaakceptowała wysokość kary. Zależało jej na jak najszybszym wznowieniu kariery.

"Ten proces był wymagający i nie było powiedziane, że zakończy się po dwóch i pół miesiącach" - dodała. Bardzo pomocne było to, że posiadała jeszcze lek, który został zakwestionowany i można było go przebadać.

Świątek wynajęła prawnika specjalizującego się w takich sprawach. Wydała na niego 70 tys. dolarów, a na testy i ekspertów ok. 15 tys. euro. "Najważniejsze było to, abym mogła udowodnić swoją niewinność" - przyznała. Polska tenisistka w rozmowie z Anitą Werner po raz pierwszy otwarcie opowiedziała o tym, co działo się w jej życiu w ostatnich miesiącach i tygodniach po feralnym pozytywnym teście.

"Szczepnie mówiąc, to był horror, ogromne rozczarowanie i na początku w ogóle myślałam, że to wszystko mnie spotkało przez to, że gram w tenisa, więc samo wychodzenie na kort było po prostu bolesne. Właściwie,



FOTO: TVN24

Iga Świątek w wywiadzie dla "Faktów po Faktach" po raz pierwszy otwarcie opowiedziała o tym, co działo się w jej życiu w ostatnich miesiącach i tygodniach po feralnym pozytywnym teście

gdyby nie mój sparingpartner Tomek Moczek, który właściwie robił ze mną na początku takie treningi, jakie robi się dzieciom, bawiliśmy się na korcie, to w ogóle bym nie wychodziła na kort" - zdradziła Polka. "Czy miałam tenisowstręt? Trochę. Może to nie jest najbardziej konstruktywne, może nie każdy chce o tym słuchać, bo ludzie lubią słuchać historii, które inspirują i które pokazują, że kocha się to bezwarunkową miłością. Prawda jest taka, że ja kocham grać w tenisa, ale nie kocham go na tyle, żeby poświęcać swój honor albo swoje wartości".

"Więc tutaj zostałam postawiona w takiej sytuacji, że nagle ludzie mogli mnie bardzo negatywnie oceniać przez to, co się wydarzyło. Nie miałam na to wpływu i w pewnym sensie to, że jestem sportowcem wpakowało mnie w tę sytuację, więc na początku musiałam wykonać dużo pracy, aby nie myśleć w ten sposób, żeby znaleźć w tenisie znowu tę przyjemność i z pomocą Darii Abramowicz to się udało. To są takie problemy, z którymi też można się zmagać i kiedy psycholog jest potrzebny, więc właśnie to, że mój team ze mną był i mnie wspierał, było dla mnie ogromnie ważne" - przekazała Świątek.

Cały wywiad można obejrzeć na platformie TVN24 GO. Świątek była zawieszona

ITIA to organizacja odpowiedzialna za ochronę integralności zawodowego tenisa na całym świecie. Oprócz działań prewencyjnych, edukacyjnych i testowania na obecność narkotyków, gromadzi informacje wywiadowcze i bada manipulację w rozgrywkach, zwłaszcza ustawianie meczów. Ma uprawnienia do nakładania grzywien i sankcji oraz zakazywania graczom, sędziom i innym działaczom tenisowym uczestnictwa w sankcjonowanych turniejach.

W SKRÓCIE

TENIS

Liderka światowego rankingu tenisistek Białorusinka **Aryna Sabalenka** po raz pierwszy w karierze została wybrana zawodniczką roku w plebiscytcie WTA - ogłoszono w poniedziałek. Dwie ostatnie edycje wygrała aktualna wiceliderka **Iga Świątek**. Białorusinka w 2024 roku wygrała dwie imprezy wielkoszlemowe - Australian Open i US Open, a także dwa turnieje rangi WTA 1000 w Cincinnati oraz w Wuhan. Za najlepszą parę deblową WTA uznała Włoszki **Sarę Errani** i **Jasmine Paolini**, które min. zostały w Paryżu mistrzyniami olimpijskimi. W kategorii „największy postęp” zwyciężyła Amerykanka **Emma Navarro**, w kategorii „powrót roku” - Hiszpanka **Paula Badosa**, a najlepszą nową zawodniczką została Nowozelandka **Lulu Sun**.

Daria Sulgostowska została nową menedżerką PR **Igi Świątek**. Zastąpiła na tym stanowisku Paulę Wolecką, która współpracowała ze Świątek od blisko czterech lat. W tym czasie odpowiadała za globalną komunikację, relacje z mediami i działania społeczne pięciokrotnej mistrzyni wielkoszlemowej. Sulgostowska to ekspertka komunikacji z wieloletnim doświadczeniem, związana także z branżą sportową. Pełni również funkcję członkini zarządu Polskiego Związku Tenisowego, odpowiadając za współpracę międzynarodową.

Maja Chwalińska została podwójną triumfatorką tenisowego challengerera WTA na kortach ziemnych w brazylijskim Florianopolis. Rozstawiona z numerem siódmym Polka w finale singla pokonała niżej notowaną Szwajcarkę **Ylenę In-Albon** 6:1, 6:2. 23-letnia zawodniczka sięgnęła po 125 punktów do rankingu WTA i 15 tys. dolarów premii. Dzięki temu zwycięstwu w poniedziałkowym notowaniu rankingu WTA przesunęła się o 30 pozycji w górę i znalazła się na najwyższym w karierze 128 miejscu. W debiutach Chwalińska zwyciężyła w parze z Brazylijką **Laurą Pigossi**.

PLYWANIE

Katarzyna Wasick ma najlepszy czas zgłoszenia na 50 m st. dowolnym w rozpoczynających się we wtorek w Budapeszcie pływackich **mistrzostwach świata** na basenie 25-metrowym. W PŚ z bardzo dobrej strony prezentował się też inny pływak trenujący na co dzień w Stanach Zjednoczonych, **Kacper Stokowski**. Reprezentant AZS UMCS Lublin w Budapeszcie spróbuje powtórzyć sukces sprzed dwóch lat, gdy w Melbourne stał na najniższym stopniu podium w rywalizacji grzbieciistów na dystansie 50 m. W stolicy Węgier wystąpi 17-osobowa reprezentacja Polski. To najliczniejsza kadra Białoczerwonych w historii imprezy. W poprzednich 16 edycjach Polacy zdobyli łącznie 23 medale: 4 złote, 7 srebrnych i 17 brązowych.

SIATKÓWKA

PGE Projekt Warszawa, Aluron CMC Warta Zawiercie oraz **Jastrzębski Węgiel** odniosły zwycięstwa w 3. kolejce **Ligi Mistrzów** siatkarki. Polskie zespoły pozostają niepokonane i są liderami swoich grup na zakończenie pierwszej rundy fazy grupowej. Trzecia kolejka w „polskich” grupach stała pod znakiem tie-breaków. Jedynie warszawianie odnieśli we wtorek u siebie zwycięstwo 3:0 (25:22, 25:21, 25:22) nad Berlin Recycling Volleys, a jastrzębianie 3:1 (24:26, 25:19, 25:19, 25:23) pokonali na wyjeździe niemiecki SVG Luneburg. Pozostałe spotkania rozstrzygły się w pięciu setach. Tak było także we wtorkowym wyjazdowym meczu Aluronu CMC Warta Zawiercie z włoskim Allianz Milano, wygranym przez gości 3:2 (17:25, 25:20, 26:24, 19:25, 15:12). Bezpośredni

awans do ćwierćfinału uzyskają tylko zwycięzcy pięciu grup. Z kolei ekipy z drugich lokat plus drużyna z trzeciego miejsca z najlepszym bilansem utworzą pary barażowe, które wyłonią trzech kolejnych ćwierćfinalistów.

Asseco Resovia pokonała w pierwszym meczu 1/16 finału **Pucharu CEV** wicemistrza Czech VK Lwy Praga 3:0 (25:14, 25:18, 25:23). Rewanż odbędzie się 18 grudnia.

W pierwszym meczu 1/8 finału **Challenge Cup** siatkarki **Bogdanka LUK Lublin** wygrała z francuskim Tourcoing Lille Metropole 3:1 (22:25, 25:18, 25:19, 25:16). Rewanż 17 grudnia w Lille.

PIŁKA RĘCZNA

Piłkarze ręczni **Industrii Kielce** w 10. kolejce **Ligi Mistrzów** pokonali u siebie norweski Kolstad Handball 31:30 (15:13) i awansowali na piąte miejsce w grupie B z 8 pkt. Prowadzi Barcelona 17 przed HBC Nantes i Aalborg HB po 13 oraz Pick Szeged 12. Z kolei **Orlen Wisła Płock** uległa na wyjeździe macedońskiemu Eurofarmowi Pelister 18:21 (10:12) i spadła na siódme miejsce w grupie A z 4 pkt. Prowadzi Telekom Veszprem 18 przed Paris St. Germain 14 i Sportingiem Lizbona 13. W rozgrywkach nastąpi teraz przerwa do 12 lutego, przeznaczona na przygotowania reprezentacji do styczniowych mistrzostw świata.

KOSZYKÓWKA

Koszykarze **Kinga Szczecin** przegrali po raz piąty w **Lidze Mistrzów FIBA**, tym razem na wyjeździe z tureckim Aliaga Petkimspor 63:90 i stracili szanse na awans do drugiego etapu. Pewna udziału w kolejnej fazie i pierwszego miejsca w grupie jest Unicaja Malaga, która pokonała Filou Ostenda 98:82.

Koszykarze **Trefla Sopot** przegrali w Ulm z niemieckim Ratiopharmem 69:83 w inauguracyjnym meczu rundy rewanżowej grupy A **Pucharu Europy**. W pierwszej konfrontacji pomiędzy tymi zespołami pozostający bez zwycięstwa mistrzowie Polski ulegli w Sopocie po dogrywce 93:96. **Anwil Włocławek** rywalizację w II etapie **Pucharu Europy FIBA** koszykarzy rozpoczął od wyjazdowej porażki w Niemczech z MHP Riesen Ludwigsburg 81:86. W drugiej fazie występują zwycięzcy 10 grup oraz cztery najlepsze ekipy z drugich miejsc z I etapu. Zespoły walczą w czterech grupach systemem „każdy z każdym”. Do ćwierćfinałów awansują po dwie najlepsze z każdej grupy.

RAJDY SAMOCHODOWE

Mikołaj Marczyk z pilotem **Szymonem Gospodarczykiem** (Skoda Fabia RS Rally2) wygrali w Warszawie **62. Rajd Barbórka**, imprezę, która tradycyjnie kończy w kraju sezon sportów motorowych. To ich trzecia wygrana z rzędu w tej imprezie. Drugie miejsce ze stratą 11,86 s zajął Łukasz Borowski (Skoda Fabia RS Rally2). Na trzeciej pozycji uplasował rajdowy mistrz Polski w sezonie 2024 **Jarosław Szeja** (Skoda Fabia Rally2 Evo) - strata 12,61 s. Marczyk okazał się najszybszy także w wieczornym **Kryterium Karowa**, kultowym odcinku specjalnym. Na Karowej pojawili się dawni mistrzowie, którzy nie walczyli o sekundy, wykonywali jedynie przejazdy pokazowe. **Kajetan Kajetanowicz** (Skoda Fabia RS Rally2), który ma w dorobku dziesięć zwycięstw na Karowej w dziesięciu startach, zaprosił do samochodu fana motoryzacji, który wylicytował z nim przejazd. Cała uzyskana kwota zostanie przekazana na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Wypadek w pracy? Wpadka z adwokatem?

Po co?



**William Schwitzer
& Associates, PC**

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII

27 700 000 dol. – wyrok sądowy
za wypadek
samochodowy

19 800 000 dol. – wyrok sądowy
za wypadek
samochodowy

5 600 000 dol. – ugoda za wypadek
na budowie

5 500 000 dol. – ugoda dla pracownika

- Wypadki w pracy
- Wypadki komunikacyjne i drogowe
- Błędy lekarskie
- Urazy i szkody zadane przez policję
- Występujemy nawet w sprawach
zleconych przez innych prawników!

Voted Top Rated Lawyers



OGŁOSZENIE ADWOKACKIE

820 Second Avenue, 10th Floor, New York, NY 10017 • www.wsatlaw.com

Całodobowa polska linia: **(718) 275-2555, (646) 879-6490**